

№2 (37) 2020

# Tęcza

ŻYTOMIERSZCZYŹNY

3 MAJA 1920 ROKU KATEDRA  
ŚW. ZOFII W ŻYTOMIERZU

POWITANIE  
NACZELNEGO WODZA  
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Montaż okładki:  
Anna Kapłun







# Przesłanie z okazji setnej rocznicy urodzin św. Jana Pawła II



Szanowni Państwo!  
Drodzy Rodacy!

18 maja 1920 roku w Wadowicach przyszedł na świat Karol Wojtyła – późniejszy papież Jan Paweł II Wielki. Filozof i porywający mówca. Robotnik i duszpasterz inteligencji. Poeta i mąż stanu. obrońca fundamentalnych wartości moralnych i chrześcijańskiej tożsamości Europy. Zwierzchnik Kościoła katolickiego, odważnie i twórczo wdrażający reformy soboru watykańskiego II. Niestrudzony pontifex – budowniczy mostów w świecie trapiącym podziałami i konfliktami.

Był jedną z najważniejszych postaci XX wieku. Jego nauczanie oraz osobiste świadectwo życia wciąż poruszają serca i umysły milionów ludzi na całym świecie. Nadal są inspiracją dla wielu inicjatyw religijnych, społecznych, naukowych i kulturalnych. Integracja europejska i zakończenie zimnej wojny, rozwój dialogu ekumenicznego oraz namysł nad etycznymi podstawami nowoczesnej gospodarki, polityki i współpracy międzynarodowej – to tylko wybrane dziedziny, w których św. Jan Paweł II Wielki położył wybitne i trwałe zasługi. Tego bogatego, wielowątkowego dziedzictwa intelektualnego i duchowego nie sposób streścić w kilku zdaniach. Dlatego w setną rocznicę urodzin papieża Polaka pragnę skupić się na jednym, niezmiernie ważnym aspekcie Jego spuścizny.

Dwieście sześćdziesiąty czwarty Biskup Rzymu urodził się w kraju, który zaledwie od półtora roku cieszył się odzyskaną niepodległością. Ale nie pokojem. Trwała zbrojna walka o umocnienie granic i niezawisłego bytu państwowego Rzeczypospolitej. 15 sierpnia 1920 roku, trzy miesiące po narodzinach przyszłego papieża, dzięki wysiłkom całego naszego narodu dokonano się cud nad Wisłą. Na przedpolach Warszawy Wojsko Polskie powstrzymało marsz komunistycznej Rosji na zachód Europy. Niestety, w 1939 roku Polska znów padła ofiarą agresji. Nasz kraj został podzielony między III Rzeszę a Związek Sowiecki. Młody Karol Wojtyła widział zbrodnie niemieckich nazistów oraz przemoc i bezprawie powojennego reżimu komunistycznego. Wszystko to wstrząsnęło Nim jako człowiekiem wiary, ale też jako humanistą ukształtowanym przez polską kulturę, przenikniętą ideałami wolności i tolerancji. Ojciec Święty mówił o tym wielokrotnie – przypominając również, że Europa od tysiąca lat czerpie z dorobku polskich uczonych i artystów, świętych i błogosławionych, a także bojowników za sprawę wolności i pokojowego współistnienia ludzi różnych ras, kultur, języków i religii.

Tuż po swoim wyborze na urząd papieski Jan Paweł II Wielki wspominał, że został wezwany „z dalekiego kraju”. W ten sposób zwrócił uwagę świata na Polskę, uwieczoną wówczas za żelazną kurtyną. Odwiedził nas już w czerwcu 1979 roku. Powitaliśmy Go tłumnie, z nieopisaną radością i entuzjazmem.

Z każdą Jego homilią odczuwaliśmy coraz większą jedność i nadzieję. Chłoniliśmy słowa o Bogu i Ojczyźnie, o wolności i godności człowieka, o dumie z dokonaniach naszych przodków. Z przejęciem słuchaliśmy modlitwy Ojca Świętego o odnowę oblicza ziemi – polskiej ziemi. Niedługo potem wybuchła pokojowa rewolucja „Solidarności”. Czerpiąc z papieskiego przesłania, wystąpiła ona z hasłem „nie ma wolności bez solidarności”. Jej zmagania rozpoczęły upadek europejskich dyktatur komunistycznych, który wkrótce przyczynił się do rozpadu imperium sowieckiego i uformowania nowego ładu w wymiarze globalnym.

Nasze historyczne zwycięstwa i sukcesy – te sprzed stu i te sprzed trzydziestu lat – dowiodły, że niezachwiane dążenie do wolności oraz łączące nas więzy solidarności to źródło olbrzymiej siły. Tej siły potrzeba nam także w obliczu współczesnych szans i wyzwań, kiedy razem budujemy nowoczesne państwo. W sposób szczególny potrzebujemy jej właśnie teraz, w tych dniach – po to, abyśmy wspólnie pokonali pandemię COVID-19.

Karol Wojtyła ufał, że tej wewnętrznej siły nigdy Polakom nie zabraknie. Jako człowiek głębokiej wiary z nadzieją spoglądał w przyszłość Polski, Europy i świata. Kształtując tę przyszłość, będziemy zawsze pamiętać o największym spośród nas – o papieżu wolności i solidarności.

Z wyrazami szacunku,  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Duda



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polsce i Polakom za granicą.



Projekt „Polska Platforma Medialna Ukraina” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

## AKTUALNOŚCI

Solidarność międzynarodowa w walce z COVID-19  
Міжнародна солідарність у боротьбі з COVID-19... 4

Fundacja Studio Wschód śpieszy z pomocą Rodakom  
Фонд „Studio Wschód” поспішає допомогти ..... 4

## HISTORIA

Marzenie o wspólnej wolności.  
Wyprawa kijowska 1920 roku ..... 5

Mрія про спільну свободу.  
Київська операція 1920 року ..... 8

## PAMIĘTAMY O NICH

W Warszawie upamiętniono 100. rocznicę wyzwolenia  
Kijowa  
У Варшаві відзначили 100-річчя визволення  
Києва ..... 11

Jak w Kijowie obchodzono setną rocznicę odbicia  
miasta z rąk Sowietów  
Як у Києві відзначили 100-річчя визволення міста  
від більшовиків ..... 12

Bo wolność krzyżami się mierzy...  
Воля хрестами вимірюється ..... 13

Lista strat Wojska Polskiego 1919 -1920  
Список загиблих польської армії 1919 -1920 років 15

W Susłach upamiętniono 100. rocznicę bitwy  
hallerczyków z bolszewikami  
У Суслах було відзначено 100-у річницю бою  
між військами Галлера та більшовиками ..... 16

Obchody Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej  
Вшанування Дня пам'яті катинського злочину ..... 17

Żytomierzanie oddali hołd ofiarom katastrofy smoleń-  
skiej  
Жителі Житомира віддали шану жертвам  
Смоленської катастрофи ..... 18

Świętowanie 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II  
w Żytomierzu  
Відзначаючи 100-річчя від дня народження  
св. Іоанна Павла II в Житомирі ..... 19

W Żytomierzu uczcili ofiary represji stalinowskich  
У Житомирі вшановували жертв сталінських  
репресій ..... 20

## MEDIA

Od pomysłu do realizacji  
Від ідеї до реалізації ..... 21

## OŚWIATA

Protokół V Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej  
im. Walentego Grabowskiego z okazji 100. rocznicy  
urodzin Świętego Jana Pawła II  
V Конкурс декламаторів польської поезії  
імені Валентина Грабовського, присвяченого  
100-річчю від дня народження святого Іоанна  
Павла II ..... 22

Nauka podczas kwarantanny jest możliwa!  
Навчання під час карантину можливе! ..... 23

Jak szybko minął kolejny rok szkolny  
Як швидко минув ще один навчальний рік ..... 24

## NASZE TRADYCJE

Zielone Świątki – polskie zwyczajy i tradycje  
Зелені свята: польські звичаї та традиції ..... 26

### **Tęcza Żytomierszczyzny** kwartalnik mniejszości polskiej na Ukrainie

**Założyciel i wydawca**  
Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

**Kolegium Redakcyjne**  
mgr Wiktoria Laskowska-Szczur (redaktor naczelna)  
mgr Tetiana Petrowska (redaktor)  
ks. dk. dr Jacek Pawłowicz  
ks. mgr lic. Jarosław Giżycki  
prof. dr hab. Wołodmyr Jerszow  
dr Irena Kopoć  
mgr Elwira Gilewicz  
mgr Jana Laskowska  
mgr Olena Staniżewska  
Olga Kolesowa, Oleg Filenko, Aleksander Długosz  
Anna Plichta (grafik)  
Zdjęcia z archiwum Żytomierskiego Obwodowego ZPU

**Redakcja**  
ul. Teatralna, 17/20, gab. 109–111  
10014, Żytomierz, Ukraina  
**tel. +38 (097) 199 83 08**  
**e-mail: zpuzytomierz@gmail.com**  
**www.zozpu.zhitomir.net**

**Druk** FOP Gembarski O.P. (PD „Żytomyr-Poligraf”)  
**e-mail: zt\_poligraf@i.ua; facebook.com/ztdryk/**  
**Nakład** 1000 szt.

Redakcja nie utożsamia się z poglądami autorów nadesłanych materiałów

### **Веселка Житомирщини** щоквартальник польської національної меншини в Україні

**Засновник і видавець**  
ГО „Житомирська обласна Спілка поляків України”

**Редакційна колегія**  
маг. Вікторія Ляковська-Щур (головний редактор)  
маг. Тетяна Петровська (редактор)  
кс. dk. Яцек Павлович  
кс. Ярослав Гижицький  
проф. Володимир Ершов  
доц. Ірина Копоть  
маг. Ельвіра Гілевич  
маг. Яніна Ляковська  
маг. Олена Станішевська  
Ольга Колесова, Олег Філенко, Олександр Длогуш  
Анна Пліхта (верстка)  
Фотографії з архіву ГО „Житомирська обласна СПУ”

**Редакція**  
вул. Театральна, 17/20, каб. 109–111  
10014, м. Житомир, Україна  
**тел. +38 (097) 199 83 08**  
**e-mail: zpuzytomierz@gmail.com**  
**www.zozpu.zhitomir.net**

**Друк** ФОП Гембарський О. П. (ДП „Житомир-Poligraf”)  
**e-mail: zt\_poligraf@i.ua; facebook.com/ztdryk/**  
**Тираж** 1000 прим.

Редакція може не поділяти думки авторів матеріалів



# Solidarność międzynarodowa w walce z COVID-19

**25 czerwca przybył z Warszawy do Kijowa konwój 12 ciężarówek Państwowej Straży Pożarnej wypełnionych medycznym sprzętem ochronnym, zakupionym przez polskie koncerny oraz Ministerstwo Zdrowia dla ukraińskich szpitali zakaźnych.**

**S**olidarność to polska szczepionka przeciw koronawirusowi – oświadczył ambasador Bartosz Cichocki podczas przekazania sprzętu w oddziale Kijowskiej Miejskiej Służby Celnej.

Do ukraińskich szpitali trafił ponad 130 ton masek, rękawiczek jednorazowych, przyłbic, kombinezonów ochronnych i płynu dezynfekcyjnego zakupionych m.in. przez PKO BP, PKN Orlen, PZU, PGNiG, PFN, a także polski resort zdrowia.

Wykonawczą stroną przedsięwzięcia zajęła się Fundacja Solidarności Międzynarodowej (FSM), w inicjatywę włączyła się także UE w ramach mechanizmu ochrony ludności.

2 czerwca konsul generalna RP we Lwowie Eliza Dzwonkiewicz przekazała środki ochrony indywidualnej na potrzeby Szpitala Komunalnego w Rudkach w obwodzie lwowskim, które zakupiło realizujące program wsparcia ukraińskich szpitali Przedstawicielstwo Fundacji Solidarności

Międzynarodowej na Ukrainie za pieniądze z budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach programu współpracy rozwojowej „Polska pomoc”. Szpital otrzymał komplety kombinezonów ochronnych wielokrotnego użytku, maski ochronne

FFP-3, termometry bezkontaktowe, pulsoksymetry oraz monitor ekranowy o wartości ok. 160 tys. hrywien. Zakup sprzętu był konsultowany z dyrekcją szpitala.

Środki ochrony osobistej oraz sprzęt medyczny do walki z koronawirusem trafiły również do Obwodowego Szpitala Weteranów Wojennych w Winnicy i do Obwodowego Szpitala Weteranów Wojennych w Berdyczowie.

Opracowanie za [www.gov.pl](http://www.gov.pl)



Międzynarodowa pomoc z Polski dla Ukrainy /  
Міжнародна допомога з Польщі для України

## Fundacja Studio Wschód śpieszy z pomocą Rodakom

**Prawie trzy tony żywności, środki czystości, maseczki, przyłbice, kombinezony ochronne i płyny do dezynfekcji przywieźli na Ukrainę Fundacja „Studio Wschód” i Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego.**

**P**anująca pandemia boleśnie dotknęła osoby starsze, samotne, które nie opuszczają domów. Odpowiadając na apel Polaków z Żytomierszczyzny, redaktor Grażyna Orłowska-Sondej, inicjatorka akcji „Mogilę pradiada ocal od zapomnienia” i prezes Fundacji Studio Wschód, zmobilizowała w Polsce wolontariuszy Fundacji do zbiórki darów. W inicjatywę włączyli się także wolontariusze Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego. Dzięki nim udało się zebrać około 3 tony darów.

Ta pomoc trafiła do ponad tysiąca Polaków na całej Ukrainie, m.in. do szpitali

Pomoc z Polski dla Rodaków dla Korosteńskiego miejscowego szpitalu /  
Допомога співвітчизникам для Коростенської міської лікарні



w Korosteniu i Żytomierzu, do domu starców w Aleksandrówce, parafii w Romanowie, Czerwonych Chatkach, Bukowiny i Kamieńca Podolskiego. Wolontariusze odwiedzili też osoby potrzebujące.

Wszystkim zaangażowanym w to przedsięwzięcia, darczyńcom, osobom prywatnym i stowarzyszeniom należy się gorące podziękowanie. Bóg zapłać.

Redakcja



# Marzenie o wspólnej wolności

## Wyprawa kijowska 1920 roku



Uroczysta msza święta w katedrze św. Zofii w Zytomierzu z udziałem polskich i ukraińskich żołnierzy oraz Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego / Урочиста меса в соборі св. Софії у Житомирі за участі польських та українських солдатів, головнокомандувача Юзефа Пілсудського

**17 kwietnia 1920 roku, uprzedzając działania bolszewików, marszałek Józef Piłsudski wydał rozkaz podjęcia ofensywy na kierunku ukraińskim. Celem wyprawy kijowskiej było dać Ukrainie niepodległość, Polsce zaś pokój i przyjaznego sąsiada.**

**P**o czterech latach Wielkiej Wojny pokój był stanem upragnionym przez państwa i narody. Polacy pożąдали go szczególnie mocno – ojczyzna nie tylko musiała zostać odbudowana z wojennych zniszczeń jak inne państwa. Polska powstawała z niebytu po blisko półtorawiecznym nieistnieniu państwa.

Niepodległa Polska od chwili narodzin miała wokół wrogów: z Niemcami trwały walki o Wielkopolskę, Czesi łakomym okiem spoglądali na Śląsk Cieszyński, z Litwą trwał spór o Wileńszczyznę, z Ukraińcami o ziemię Małopolski Wschodniej. Biali Rosjanie chcieli odbudowy imperium rosyjskiego w granicach z 1914 roku. Lecz najgorszym wrogiem i Polski, i całej cywilizacji łacińskiej byli bolszewicy, których celem była wszechświatowa republika rad.

### Z kim przeciwko czerwonemu potopowi?

Józef Piłsudski podjął latem 1919 roku rozmowy i z białymi, i z czerwonymi Rosjanami. Jednak gen. Anton Denikin, mimo klęsk ponoszonych z rąk bolszewików, stał na stanowisku „jedynej i niepodzielnej Rosji”, godził się na niepodległość Polski, ale w granicach

z 1815 roku, żądał oddania mu Wołynia i Podola, a o niepodległej Ukrainie nawet nie chciał słuchać. Bolszewicki najazd na Polskę i Europę był tylko kwestią czasu.

Od września 1919 roku w Warszawie toczyły się negocjacje z dwiema delegacjami ukraińskimi: Eugeniusza Petruszewicza, prezydenta Zachodniej Ukrainy, i Symona Petlury z Ukrainy Naddnieprzańskiej.

Petruszewicz domagał się granicy polsko-ukraińskiej wedle ustaleń pokoju brzeskiego z lutego 1918 roku: ukraiński miał być nie tylko Lwów, ale również Tomaszów Lubelski, Zamość i Chełm. Petlura patrzył na świat trzeźwo i był przekonany, że Kijów jest ważniejszy niż Chełm czy nawet Lwów. Doskonale zdawał sobie sprawę, że to Polska może i chce być jedynym sojusznikiem Ukrainy, godził się zatem na granicę na Zbruczu.

Tajną umowę o wojskowym i politycznym wsparciu Polski dla powstania Ukraińskiej Republiki Ludowej ze stolicą w Kijowie Piłsudski i Petlura podpisali w lutym 1920 roku. Od razu ruszyła organizacja wojska ukraińskiego w Polsce: z Ukraińców naddnieprzańskich rozpoczęto w Brześciu formowanie 6 Dywizji Siczowej pod dowództwem pułkownika Marka Bezruczki,

w Mohylewie zaś 3 Dywizji Żelaznej płk. Udowyczenki. W obu dywizjach znalazło się wówczas prawie 4 tys. żołnierzy i oficerów, którym Polska wypłacała żołd na równi z żołnierzami polskimi.

### Uprzedzając atak

W marcu 1920 roku polski wywiad dowiedział się, że znaczna część sześciu armii sowieckich, które pokonały Denikina, przemieszcza się na zachód. Szykując się do walki, oddziały polskie dowodzone przez gen. Władysława Sikorskiego zajęły Łatyczów, Mozyrz i Czarnobyl. Przyjęcie przez Niemców traktatu wersalskiego pozwoliło na przerzucenie sił z Pomorza. Na Wołyniu powstała główna polska siła uderzeniowa: Dywizja Jazdy pod dowództwem generała Jana Romera. Utworzyły ją doborowe, wstawione latami bojów i zwycięstw polskie pułki: 1 Pułk Ułanów Krechowickich, 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich, 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich, 2 Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich. Dowództwo polskie szacowało, że bolszewicy zgromadzą siły do ofensywy na początku lipca, planowało więc atak własny na początek maja. Piłsudski jednak termin przyspieszył.

### Przeciwko obcym najeźdźcom

21 kwietnia została podpisana oficjalna konwencja polsko-ukraińska, a ataman Petlura w odezwie „Do narodu ukraińskie-



go” napisał: „Dotychczas naród ukraiński walczył sam, dzisiaj bezprzykładne czyny naszego poświęcenia znalazły oddźwięk w sercach wolnego już narodu polskiego, który w osobie Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego i swego rządu uznał niezawisłość państwową Ukrainy”.

W nocy z 24 na 25 kwietnia 1920 roku polska piechota spędziła znad rzeki Słucz posterunki sowieckie, utworzyła przyczółki, saperzy pod osłoną ciemności przerzucili przez rzekę mosty. O godzinie 4 rano dywizja kawalerii wyruszyła na wschód. „[...] Ledwie, ledwie szarżało, kiedy podjeżdżałem do mostu, przed którym dostrzegłem niewielką grupkę ludzi. Pochyliłem się z wysokości Minasa [tak miał na imię ogier] i zobaczyłem: szarą maciejówkę, krzaczaste brwi, krzaczaste wąsy. Naczelnicy Wódz osobiście wypuszczał swoją kawalerię w zagon na Koziatyn. Wrzuciło mnie w siodło, jakby ktoś popchnął, i wrzasnąłem (nieprzepisowo, bo w marszu bojowym): »baczość, na prawo patrz«, na co Piłsudski odsalutował i powiedział: »jechać chłopcy, jechać«. I już podkowy zabębniły po nawierzchni mostu, już byłem na wschodnim brzegu” – wspominał Franciszek Skibiński (późniejszy pułkownik z I Dywizji Pancerniej generała Maczka) początek wyprawy na Kijów.

Główne uderzenie polskie rozpoczęło się, zgodnie z planem, 25 kwietnia szybkim natarciem wojsk zmotoryzowanych. Siła ataku była miażdżąca – 12 armia sowiecka została rozbita niemal doszczętnie, 14 potężnie poturbowana. Już 26 kwietnia po przebyciu prawie 150 km i stoczeniu trwającej blisko trzy godziny bitwy na przedmieściach Żytomierza oddziały polskie pod dowództwem płk. Stefana Dąb-Biernackiego wkroczyły do miasta. Jeszcze głębiej posunęła się Dywizja Jazdy, która zajęła stację kolejową w Koziatynie. Z Koziatyna porucznik Skibiński napisał w liście do domu: „[...] szła na Koziatyn polska dywizja kawalerii. W straży przedniej maszerował nasz pułk, jako oddział przedni – nasz szwadron, w szpicy – drugi pluton. Na czele drugiego plutonu jechałem ja”.

Polskim żołnierzom towarzyszyły słowa Piłsudskiego z „Odezwy do wszystkich mieszkańców Ukrainy”: „Wojska Rzeczypospolitej Polskiej na rozkaz mój ruszyły naprzód, wstępując głęboko na ziemie Ukrainy. Ludności ziem tych czynię wiadomym, że wojska polskie usuną z terenów, przez naród ukraiński zamieszkałych – obcych najeźdźców, przeciwko którym naród ukraiński powstawał z orężem w rękę, broniąc swych sadyb przed gwałtem, rozbojem, grabieżą... Razem z wojskami polskimi wracają na Ukrainę szeregi walecznych jej synów pod



Od lewej: dowódca 2 Armii Polskiej, generał Antoni Listowski, Ataman Główny armii UPR Symon Petlura oraz pułkownicy wojska ukraińskiego Wołodymyr Salski i Marko Bezruczko. Berdyczów, kwiecień 1920 / Зліва: командувач 2-ї польської армії генерал Антоній Лістовський, головний отаман військ і флоту Армії УНР Симон Петлюра та полковники українського війська Володимир Сальський і Марко Безручко під час війни із більшовицькою Росією. Бердичів, квітень 1920 рік



Wspólną polsko-ukraińską defiladę na Chreszczatyku przyjmuje gen. Edward Rydz-Śmigły, 9 maja 1920 / Спільний польсько-український парад на Хрещатику приймають генерал Едвард Ридз-Сміглій, 9 травня 1920 року

wodzą Atamana Głównego Semena Petlury, które w Rzeczypospolitej Polskiej znalazły schronienie i pomoc w najcięższych dniach próby”. Możliwe, że słowami z „Odezwy” zwrócił się Józef Piłsudski do mieszkańców Żytomierza, gdy witali go w wyzwolonym od czerwonej okupacji mieście.

## Na Kijów!

Polscy kawalerzyści poruszali się błyskawicznie: 2 maja byli w Białej Cerkwi,

11 w Kaniowie. W ciągu dwóch tygodni walk wojska bolszewickie zostały wyparte z Ukrainy. Zaszczyt zdobycia Kijowa przypadł piechocie z 1 Dywizji Legionów i 15 wielkopolskiej DP: 3 maja, zaskakując garnizon bolszewicki, wjechali do centrum tramwajem, miasto zostało zdobyte 6 maja, a 9 maja przedefilowały przez nie oddziały polskie i 6 dywizja ukraińska pułkownika Bezruczki. Ataman Petlura natychmiast rozpoczął organizowanie armii ukraińskiej,



co szło dość opornie: ludność – zdezoriontowana zmianami sojuszy, wewnętrznymi sporami i bolszewicką propagandą – sama nie wiedziała kogo wspierać.

### Śladami Bolesławów

Wyprawa kijowska miała na celu dać Ukrainie niepodległość, Polsce zaś pokój i przyjaznego sąsiada. Mówił o tym 18 maja marszałek Sejmu Trąpczyński, witając wjeżdżającego do Warszawy Piłsudskiego: „Od czasów Chocimia naród polski takiego tryumfu oręża nie przeżywał, ale nie tryumf nad pograżonym wrogiem, nie pycha narodowa rozpieiera nasze serca. Historia nie widziała jeszcze kraju, który by w tak trudnych warunkach jak nasze stworzył swoją państwowość. Zwycięski pochód na Kijów dał narodowi poczucie siły, wzmocnił wiarę w wolną przyszłość. Czynnem orężnym zaświadczyłeś nie tylko o dzielności polskiego ramienia, ale wyrwałeś z piersi narodu i zamieniłeś w sztandar jego najlepszą tęsknotę, jego rycerstwo w służbie wolności narodów! Cała Polska jest zgodna w pragnieniu, aby ludność przez naszą armię uwolniona stanowiła sama o swoim losie!”.

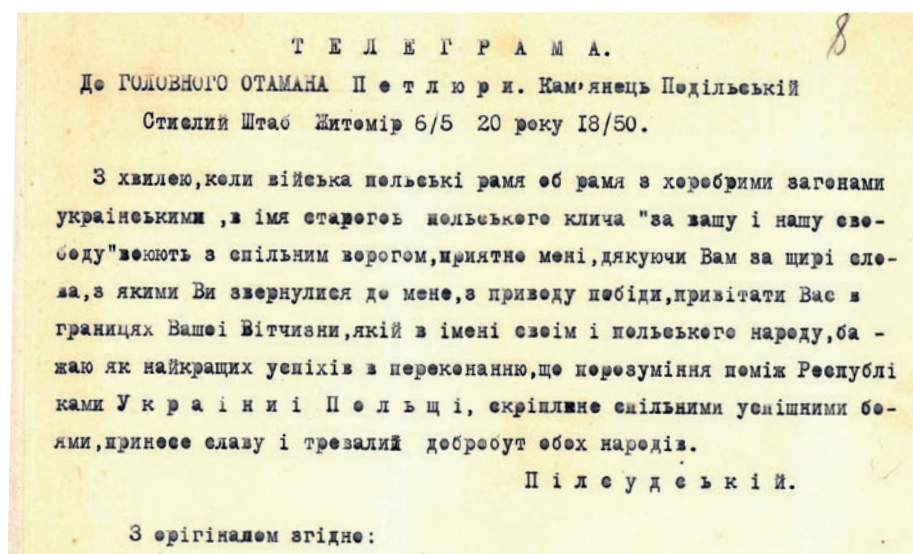
Niestety, ataman Petlura i Ukraińcy nie dostali czasu, by cieszyć się wolnością. Jeszcze bowiem 10 marca Siergiej Kamieniew, komandarm I rangi i naczelny dowódca Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej podpisał rozkaz ataku na Europę, a 14 maja Armia Czerwona dowodzona przez 27-letniego Michaiła Tuchaczewskiego zaatakowała na Białorusi, gdzie zacięty opór stawiał generał Kazimierz Sosnkowski na czele grupy armii. 26 maja na Ukrainie ruszył Front Południowo-Zachodni Jegorowa, na którego czele szła Konarmia Siemiona Budionnego. Piątego czerwca Budionny przełamał front, ruszając natychmiast na Żytomierz i Berdyczów. Polacy cofali się, prowadząc walkę podjazdową, szarpiąc siły nieprzyjaciela, próbując ustanowić linię obrony i zatrzymać bolszewików. Losy wojny, losy Polski, Ukrainy i Europy miały rozstrzygnąć się nie nad Dniestrem i pod Kijowem, lecz nad Wisłą i pod Warszawą.

**Tomasz Panfil**

Żytomierz, 6 maja 1920 roku Kopia telegramu Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego do Atamana Głównego wojsk URL Symona Petlury / Житомир, 6 травня 1920 р. Копія телеграми головнокомандувача Юзефа Пілсудського головному отаману війська УНР Симону Петлюрі, (ЦДАВО України. Ф. 1429. Оп. 2. Спр. 24. Арк. 8)



Mieszkańcy Żytomierza z radością i kwiatami witają wodza Józefa Piłsudskiego / Житомиряни з радістю вітають квітами маршала Ю. Пілсудського



7 maja 1920 roku polskie wojska wspierane przez formacje ukraińskie oswobodziły Kijów. Dzień wcześniej Józef Piłsudski wysłał telegram do Symona Petlury o następującej treści:

#### TELEGRAM

Do Atamana Głównego Petlury. Kamieniec Podolski.

Sztab Główny, Żytomierz 6/5 1920 roku 18/50

„W chwili, gdy wojska polskie ramię w ramię z chobrymi oddziałami ukraińskimi, w imię starego hasła polskiego: »za naszą i waszą wolność«, wojują ze wspólnym wrogiem, miło mi, dziękując za szczere słowa, z jakimi Pan zwróciłeś się do mnie, z okazji zwycięstwa, powitać Pana w granicach Pańskiej ojczyzny, której w imieniu moim i narodu polskiego życzę jak największego powodzenia, w przekonaniu, że porozumienie pomiędzy Republikami Ukraińską i Polską, wzmocnione wspólnymi pomyślnymi walkami, przyniesie sławę i trwały dobrobyt obu narodom”.

Piłsudski



# Мрія про спільну свободу. Київська операція 1920 року

Після чотирьох років великої війни мир став жаданим для держав і народів. Поляки прагнули його особливо сильно – Батьківщина не тільки мала відновитися після воєнних руйнувань, як інші держави: Польща повинна була повстати з небуття, як птах фенікс, після майже півторавікового неіснування як держави. Незалежна Польща від народження була оточена ворогами: з Німеччиною тривали бої за Велику Польщу, чехи ласим оком дивилися на Тешинську Сілезію, з Литвою тривала суперечка про Віленську землю, з українцями – про землі східної Малопольщі. Російські білогвардійці хотіли відновлення Російської імперії в межах 1914 року. Але найлютішим ворогом і польської, і всієї латинської цивілізації були більшовики, що поставили собі за мету створення всесвітньої республіки рад.

## З ким проти червоного потоку?

Юзеф Пілсудський вступив влітку 1919 року в переговори з росіянами – і з білогвардійцями, і з червоними. Однак генерал Антон Денікін, незважаючи на поразки, завдані більшовиками, стояв на позиції «єдиної і неподільної Росії», приставав на незалежність Польщі (але у межах 1815 року), жадав, щоб віддали йому Волинь і Поділля, а про незалежну Україну навіть не хотів слухати. Більшовицький набіг на Польщу і Європу був лише питанням часу.

З вересня 1919 року у Варшаві велися переговори з двома українськими делегатами: Євгеном Петрушевичем, президентом Західної України і Симоном Петлюрою з Наддніпрянської України. Петрушевич домагався польсько-українського кордону згідно з домовленостями



Symon Petlura i Józef Piłsudski na stacji kolejowej / Симон Петлюра і Юзеф Пілсудський на залізничному вокзалі

Józef Piłsudski odbiera defiladę wojsk ukraińskich i polskich w Żytomierzu 3 maja 1920 r / Парад українських і польських військ у Житомирі приймає Юзеф Пілсудський, 3 травня 1920 року

укладеного у лютому 1918 року Брестського миру: українськими мали бути не лише Львів, а й Томашув-Люблінський, Замосць та Хелм. Петлюра дивився на світ тверезо і був упевнений, що Київ важливіший, ніж Хелм або навіть Львів. Він прекрасно розумів, що саме Польща може і хоче бути єдиним союзником України, і тому погоджувався на кордон на Збручі.

Секретну угоду про військову і політичну підтримку для створення Української народної республіки зі столицею в Києві Пілсудський і Петлюра підписали в лютому 1920 року. Відразу ж почалася організація Української армії в Польщі: з наддніпрянських українців в Бресті формувалася 6-а Січова дивізія під ко-

мандуванням полковника Марка Безручка, в Могильові ж – 7-а Залізна дивізія полковника Удовиченка. В обох військових угрупованнях тоді було майже 4 тис. солдатів і офіцерів, яким Польща видавала платню нарівні з польськими солдатами.

## Попереджуючи атаку

У березні 1920 року польська розвідка дізналася, що значна частина шести більшовицьких армій, що розгромили Денікіна, рухається на захід. Готуючись до бою, польські війська на чолі з генералом Владиславом Сікорським зайняли Летичів, Мозир і Чорнобиль. Прийняття німцями Версальського договору дозволило перекинути війська з Померанії. На Волині формується головна польська



## DO WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW UKRAINY.

Wojska Rzeczypospolitej Polskiej na rozkaz mój ruszyły naprzód, wstępując głęboko na ziemię Ukrainy.

Ludności ziem tych czynię wiadomym, iż wojska polskie usuną z terenów, przez Naród Ukraiński zamieszkałych, obcych najezdźców, przeciwko którym lud Ukraiński powstawał z orężem w ręku, broniąc swych sadyb przed gwałtem, rozbojem i grabieżą.

Wojska polskie pozostaną na Ukrainie przez czas potrzebny po to, aby władzę na ziemiach tych mógł objąć prawy rząd ukraiński. Z chwilą, gdy Rząd Narodowy Rzeczypospolitej Ukraińskiej powoła do życia władze państwowe, gdy na rubieży staną zastępy zbrojne ludu ukraińskiego, zdolne uchronić kraj ten przed nowym najazdem, a wolny naród sam o losach swoich stanowić będzie mocen — żołnierz polski powróci w granice Rzeczypospolitej Polskiej, spełniwszy szczerze zadanie walki o Wolność Ludów.

Razem z wojskami polskimi wracają na Ukrainę szeregi walecznych jej synów pod wodzą Atamana Głównego Semen Petlury, które w Rzeczypospolitej Polskiej znalazły schron i pomoc w najcięższych dniach próby dla ludu ukraińskiego.

Wierzę, iż Naród Ukraiński wytyczy wszystkie siły, aby z pomocą Rzeczypospolitej Polskiej wywalczyć wolność własną i zapewnić żywym ziemiom swej Ojczyzny szczęście i dobrobyt, którymi cieszyć się będzie po powrocie do pracy w pokoju.

Wszystkim mieszkańcom Ukrainy bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania Wojska Rzeczypospolitej Polskiej zapewniają obronę i opiekę.

Wzywam Naród Ukraiński i wszystkich mieszkańców tych Ziem, by, niosąc cierpliwie ciężary, jakie trudny czas wojny nakłada, — dopomagali w miarę sił swoich Wojsku Rzeczypospolitej Polskiej w jego krwawej walce o ich własne życie i wolność.

(—) JÓZEF PIŁSUDSKI  
Wódz Naczelny Wojsk Polskich.

26 Kwietnia 1920 r.  
Kwatera Główna.

## ДО ВСІХ ЖИТЕЛІВ УКРАЇНИ.

По моєму наказу військо Річі Посполитої Польської йде наперед, вступаючи глибоко на землі України.

Довоно до відома населення цих земель, що польське військо усює з теренів, які населені українським народом, ворожих окупантів, проти яких з зброєю в руках повстав український народ, захищаючи свої хати від насильства, розбою і грабінництва.

Польське військо зостанеться на Україні на час, потрібний для того, аби правий український уряд міг перенести владу на тих землях. З хвилиною коли Уряд Української Народної Республіки прийме до життя державну владу, коли на кордонах стануть озброєні оборонці українського народу, здібні забезпечити цей край від нової навали, а військи нашого Річид буде в силі сам вирішити свою долю, польський новітній повернеться в мени Річі Посполитої Польської, виконавши почесне завдання боротьби за волю народів.

Разом з польським військом на Україну повертають ряди відважних її синів під Номандою Головного Отамана Симона Петлюри, які в Річі Посполитій Польській знайшли притулок і допомогу в найтісніші дні життя українського народу.

Я вірю, що український народ напружить всі свої сили, аби при допомозі Річі Посполитої Польської, вибороти собі волю і забезпечити плодородним землям своєї Батьківщини щастя і добробут, яким буде користуватися по повероті до мирної праці.

Всім громадянам України без різниці положення, походження і віри, військо Річі Посполитої Польської запевняє охорону і опіку.

Закликаю український народ і всіх мешканців цих земель терпеливо переносити тигар, який накладає на них тяжкий час війни, допомагати війську Річі Посполитої Польської в міру сил в його кровавій боротьбі за їх особисте життя та свободу.

(—) ЮСИФ ПІЛСУДСЬКИЙ  
Головний Вінць Польської Армії.

26 Квітня 1920 року.  
Головна Ставка.

ударна сила: кінна дивізія під командуванням генерала Яна Ромера. Її сформували добірні, прославлені роками боїв і перемог, польські полки: 1-й полк уланів креховецьких, 14-й полк уланів язловецьких, 16-й полк уланів великопольських, 3-й полк рокитнянських шволежерів (тобто легкої кінноти). Польське командування розраховувало, що більшовики зберуть сили для наступу не раніше ніж на початку липня, тому власний наступ планувало на початок травня. Однак Пілсудський термін прискорив.

### Проти чужих загарбників

21 квітня було підписано офіційну польсько-українську угоду, і отаман Петлюра у відозві «До українського народу» писав: «Героїчна боротьба — з небувалими ще в історії принадами самопожертви, самовідданости, любови до свого краю, культури, мови, вільности — переконала інші народи світу, що справедливі твої вимоги й святі твої ідеали, й що вони знайшли відгук в першу чергу в серцях уже вільного польського народу. Польський нарід, в особі свого Начальника Держави і Начального Вождя Військ Ю. Пілсудського й свого Правительства, вшанував твоє право до створення Самостійної Республіки, й визнав твою державну незалежність».

У ніч з 24 на 25 квітня 1920 року польська піхота біля річки Случ відкинула по-

сти червоних, створила плацдарми для наступу, сапери під покровом темряви перекинули через річку мости. О 4:00 годині ранку кавалерійська дивізія вирушила на схід. «...Ледь-ледь посивіло, коли я під'їхав до мосту, перед яким побачив невелику групу людей. Я нагнувся з висоти Мінаса [так звали жеребця] і побачив: сіру мацеївку [суконний картуз], куцисті брови, куцисті вуса. Головнокомандувач особисто випускав свою кавалерію в похід на Козятин. Мене кинуло в сідло, як ніби хтось штовхнув, і я закричав (не по уставу, тому що на бойовому марші): «Смирно, направо дивись», на що Пілсудський відсалютував і сказав: «Їдьмо, хлопчики, їдьмо». І вже підкови забарабанили по поверхні мосту, я вже був на східному березі...» — так згадував Францішек Скибінський (згодом полковник першої танкової дивізії генерала Мачека) початок походу на Київ.

Головний польський наступ почався, як і планувалося, 25 квітня, швидким ударом моторизованих військ, сила удару виявилася нищівною — 12-а більшовицька армія була розбита майже дотла, 14-а потужно пошарпана. Вже 26.04, пройшовши майже 150 км, через три години борні у передмістях Житомира, польські війська під командуванням полковника Стефана Домб-Бірначького увійшли до міста. Ще глибше просунулася кінна

Одезва Józefa Piłsudskiego z 26 kwietnia 1920 r. „Do wszystkich mieszkańców Ukrainy” / Звернення Ю. Пілсудського 26 квітня 1920 р. до всіх жителів України

дивізія, що зайняла залізничну станцію в Козятині. Звідти лейтенант Скибінський писав у листі додому: «...йшла на Козятин Польська кавалерійська дивізія. В авангарді марширував наш полк, в передньому загоні — наш ескадрон, в шпичці — другий взвод. На чолі другого взводу їхав я».

Польських солдатів надихали слова Пілсудського зі «Звернення до жителів України»: «Війська Річі Посполитої Польщі за моїм наказом вирушили вперед, глибоко увійшовши на землі України. Населення цих земель запевняю, що польські війська звільнять територію, на яких проживає український народ, — від іноземних загарбників, проти яких український народ вставав зі зброєю в руках, захищаючи свої оселі перед насильством, розбоєм, грабунком. [...] Разом з польськими військами повертаються в Україну ряди доблесних її синів під проводом головного отамана Симона Петлюри, які в Річі Посполитій Польській знайшли притулок і допомогу в найважчі дні випробувань». Не виключено, що та-



кими ж словами звернувся Юзеф Пілсудський до жителів Житомира, коли вони вітали його у звільненому від червоної окупації місті.

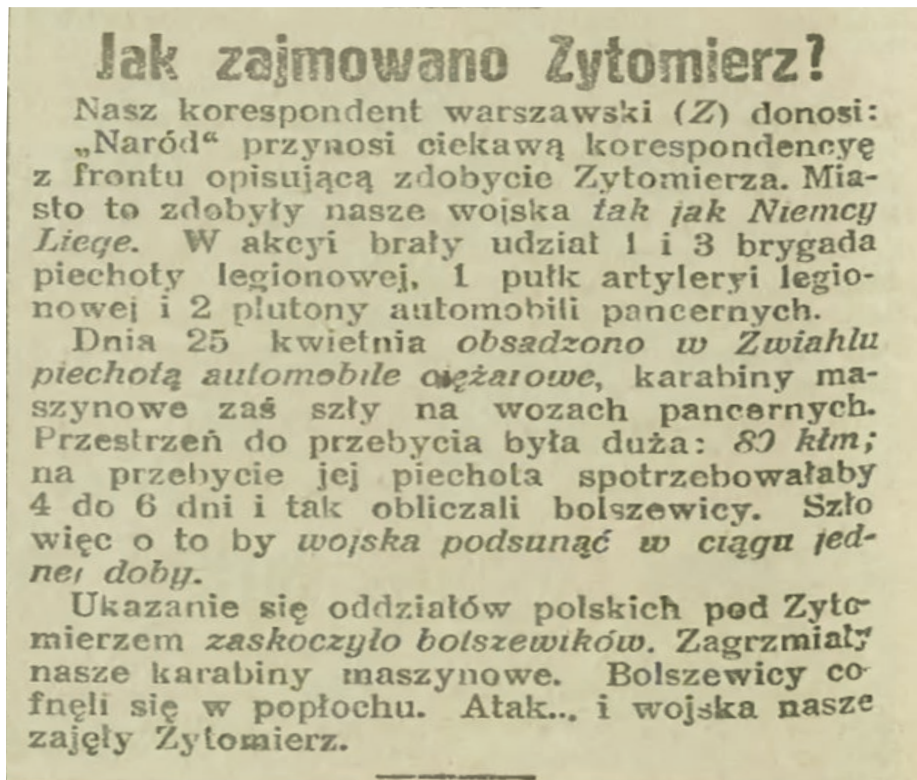
## На Київ!

Польські кавалеристи рухалися блискавично: 2 травня вони були в Білій Церкві, 11 – в Каневі. За два тижні боїв більшовицькі війська були витіснені з України. Честь здобуття Києва випала піхоті 1-ї дивізії легіонів і 15-й Великопольській дивізії піхоти: 3 травня, заставши зненацька більшовицький гарнізон, вони вїхали в центр на трамваї. Місто було взято 6 травня, а 9 травня через нього пройшли польські війська і 6-а Українська дивізія полковника Безручка. Отаман Петлюра відразу ж почав організовувати українську армію, та справа просувалася досить важко: населення, збентежене змінами союзників, внутрішніми суперечками та більшовицькою пропагандою, саме не знало, кого підтримати.

## Слідами Болеславів

Київська операція була спрямована на те, щоб дати Україні незалежність, Польщі – мир і дружнього сусіда. Про це говорив 18 травня маршалок Сейму Тромбчинський, вітаючи вїжджаючого до Варшави Пілсудського: „З часів Хотина польський народ такого триумфу не переживав, але не триумф над поваленим ворогом, не національна гордість розпирає наші серця. Історія ще не бачила країни, яка в таких суворих умовах, як наша, створила свою державність. Переможний похід на Київ дав народу відчуття сили, зміцнив віру у вільне майбутнє. Ви не тільки засвідчили доблесть польського воїна, але вирвали з грудей народу і перетворили на прапор його кращі прагнення, його лицарство на службі свободі народів! Вся Польща одностайна в бажанні, щоб населення, звільнене нашою армією, саме вирішувало свою долю!“.

На жаль, отаман Петлюра і українці не встигли насолодитися свободою. Бо вже 10 березня Сергій Каменєв, командарм І рангу і головнокомандувач Робітничо-селянської Червоної армії підписав наказ напасти на Європу, а 14 травня Червона армія під керівництвом 27-річного Михайла Тухачевського заатакувала у Білорусі групу армій на чолі з головнокомандувачем генералом Казімежем Соснковським, яка чинила завзятий опір. 26 травня на Україну рушив Південно-західний фронт Єгорова. В авангарді його йшла конармія Семена Будьонного, якій 5 червня вдалося прорвати фронт і відразу рушити на



Житомир і Бердичів. Поляки відступали, ведучи зачіпні бої, знесилюючи противника, намагаючись встановити лінію оборони і зупинити більшовиків. Доля війни, долі Польщі, України та Європи мали вирішитися не на Дністрі та під Києвом, а на Віслі та під Варшавою.

**Томаш Панфіль**  
Переклад з польської мови:  
**Ельвіра Гілевич**

„Ilustrowany Kurier Codzienny” (nr 132, kwiecień 1920 r.) o zajęciu Żytomierza / Ілюстрований „Кур’єр щоденний”, №132, квітень 1920 року про взяття Житомира

Wojsko polskie wkracza do Kijowa, ulica Wielka Włodzimierska, 7 maja 1920 roku / Польська армія вступає до Києва, вулиця Велика Володимирська, 7 травня 1920 року



# W Warszawie upamiętniono 100. rocznicę wyzwolenia Kijowa

W kościele Świętego Krzyża 9 maja została odprawiona msza święta w intencji uczestników walk o stolicę Ukraińskiej Republiki Ludowej. Wzięli w niej udział wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska oraz ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deszczyca.

**T**rwiała wojna polsko-bolszewicka. Nadrzędnym i długofalowym celem politycznym polskiego dowództwa było doprowadzenie do powstania bloku sprzymierzonych z Rzeczpospolitą państw, stanowiących przeciwwagę dla sowieckiego imperium i gwarancję bezpieczeństwa Polski. Rolę taką miała pełnić także Ukraina, a wyzwolenie Kijowa miało być etapem na drodze do powstania niepodległego państwa ukraińskiego. W odbitym z rąk bolszewickich mieście 9 maja 1920 roku odbyła się wspólna defilada wojsk polskich i ukraińskich.

W setną rocznicę tych wydarzeń w Warszawie odbyły się okolicznościowe obchody. W uroczystej mszy św. w intencji uczestników walk, która została odprawiona w kościele św. Krzyża, udział wzięli m.in. wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska, przewodniczący Polsko-Ukraińskiej Grupy Parlamentarnej poseł Krzysztof Sobolewski, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk oraz ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deszczyca.

„To, co my – Ukraińcy i Polacy – zrobiliśmy 100 lat temu, będąc razem i walcząc ramię w ramię, jest dziś potrzebne. Nasz wróg pozostaje ten sam” – powiedział mediom Andrij Deszczyca.

Następnie na cmentarzu prawosławnym na warszawskiej Woli uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty na grobie gen. Marka Bezruczki, dowódcy 6 Siczowej Dywizji Strzelców, która 7 maja 1920 roku wspólnie z oddziałami Wojska Polskiego zajęła Kijów, oraz przed pomnikiem pozostałych żołnierzy armii Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Na Cmentarzu Powązkowskim oddano hołd marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu, dowódcy wojsk w operacji kijowskiej z maja 1920 roku.

„Wyparcie bolszewików z Kijowa było bardzo ważnym elementem nie tylko toczącej się między Polską a Rosją sowiecką wojny. Miała to być także realizacja dalekowzrocznych planów politycznych Józefa Piłsudskiego, planów federacyjnych, aby w tej części Europy stworzyć blok państw niepodległych, połączonych mocnym sojuszem z Rzeczpospolitą” – podkreślił Jan Józef Kasprzyk.

Tetiana Petrowska



Ceremonia na Cmentarzu Wolskim w Warszawie / У Варшаві на Вольському кладовищі вшановано пам'ять воєнів УНР



Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska złożyła hołd marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu / Заступник маршалка Малгожата Госевська вшанувала пам'ять маршала Едварда Ридз-Сміглого



Ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deszczyca złożył kwiaty na grobie gen. Marka Bezruczki / Посол України в Польщі Андрій Дешиця поклав квіти на могилу генерала Марка Безручка





Delegacje wspólnie zapaliły znicze na kwaterze polskich żołnierzy cmentarza Bajkowa w Kijowie / Delegaciji разом запалили лампадки на могилах польських військових на Байковому цвинтарі у Києві

# Jak w Kijowie obchodzono setną rocznicę odbicia miasta z rąk Sowietów

**9 maja przedstawiciele Ambasady RP na Ukrainie i ukraińskich władz na cmentarzu Bajkowa oddali cześć poległym w walce z bolszewikami. W soborze św. Michała Archanioła o Złoty Kopyłach odprawiona została ekumeniczna modlitwa za zmarłych.**

Z powodu sytuacji epidemicznej większość zaplanowanych wydarzeń musiano odwołać. Dlatego stulecie wyzwolenia Kijowa obchodzono niezwykle skromnie.

Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, attaché obrony kmdr Maciej Nałęcz oraz przedstawiciele sił zbrojnych i Ministerstwa Obrony Ukrainy zapalili znicze na grobie 114 żołnierzy Wojska Polskiego, który znajduje się na cmentarzu Bajkowa, oraz przed tablicą Atamana Symona Petlury.

Na cześć wydarzeń sprzed stu lat równo o godzinie 12 zabiły dzwony najpierw w konkatedrze św. Aleksandra, a potem w soborze św. Michała Archanioła o Złoty Kopyłach, najważniejszej świątyni Cerkwi Prawosławnej Ukrainy. Tuż potem odbyła się ekumeniczna panichida (nabożeństwo za zmarłych), prowadzona przez kapłanów Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej i przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego, podczas której zabrzmiała wspólna modlitwa w intencji poległych w walkach z bolszewikami w 1920 roku.

„Wyzwolenie Kijowa spod sowieckiej okupacji to ważna data także i dziś, gdy znowu mamy do czynienia z ogromnym zagrożeniem ze Wschodu, które jest niebezpieczne nie tylko dla Ukrainy, ale dla całej Europy. Chcemy poprzez modlitwę podziękować Bogu za tych wszystkich, którzy nie wahali się oddać własnego życia za wolność naszą i waszą, aby także naród ukraiński mógł sam stanowić o swojej przyszłości” – powiedział

ksiądz diakon Jacek Jan Pawłowicz, duszpasterz Polaków w Kijowie.

„Czerwona dżuma, nazywana bolszewizmem, przybyła na Ukrainę już w 1918 roku. Ale od czasu do czasu, udawało się ją zdławić. Jedną z takich operacji była wyprawa kijowska przeprowadzona wraz z polskim wojskiem sto lat temu. W walkach o te ziemie największe straty poniosła polska armia. Oddajemy hołd wszystkim, którzy oddali życie za Ukrainę, choć nie byli etnicznymi Ukraińcami” – stwierdził Konstantyn Hołodow, kapelan Synodalnego Zarządu Wojskowego odpowiedzialny za stosunki międzynarodowe.

Następnie pod murem otaczającym monaster św. Michała Archanioła zapalono znicze. Na murze, na stworzonej tam Ścianie Pamięci, zostało umieszczonych prawie trzy tysiące zdjęć żołnierzy poległych w Donbasie wraz z krótkimi biogramami. Ale zaczyna już na niej brakować miejsca. Po sześciu latach wojny na wschodzie kraju wciąż docierają informacje o kolejnych poległych.

Serhij Dmitriew, kapelan wojskowy, zastępca szefa synodalnego zarządu ds. społecznych w autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej Ukrainy, uważa, że rocznica zwycięstwa w 1920 mogłaby zastąpić w świadomości Polaków i Ukraińców Dzień Zwycięstwa, który – jego zdaniem – jest w zasadzie rocznicą początku kolejnej okupacji dla obu krajów.

„Kołyma zwyciężyła Auschwitz – stwierdził. – To jest zakończenie II wojny światowej, ale też początek jeszcze gorszego terro-

ru. Długo by wymieniać sowieckie represje: wielka deportacja Tatarów krymskich, akcja »Wisła«, prześladowania urojonych »koleborantów«, masowe przesiedlenia, zsyłki do Kazachstanu, do łagrow” – wyliczał, dodając, że na Ukrainie opór zbrojny przeciwko ZSRS trwał aż do lat 60. – Największą wartością rocznicy 1920 roku jest przypomnienie o tym, że między Polską i Ukrainą może istnieć wojskowy sojusz. Ten dzień przez prawie cały wiek był wypierany ze zbiorowej świadomości Polaków i Ukraińców. Wróg nie zmienił się przez te sto lat. Możemy walczyć z bolszewickim totalitaryzmem tak jak wtedy – ramię w ramię, o wolność swoich narodów”.

Neooficjalne obchody przeniosły się na ulicę Chreszczatyk. Dziennikarze: Radia Wnet Paweł Bobołowicz oraz „Kuriera Galicyjskiego” Dmytro Antoniuk defilowali główną arterią miasta w mundurach legionisty i petlurowca. Jak tłumaczyli, z powodu odwołanej ze względu na trwającą kwarantannę parady rekonstruktorów obu wojsk, zaplanowaną wcześniej w oficjalnych obchodach, zdecydowali się z własnej inicjatywy przeprowadzić ją w minimalistycznym wymiarze. Przemaszerowali przez centrum Kijowa z flagami Polski i Ukrainy. Wielu mieszkańców skojarzyło datę, którą chcieli uczcić.

Następnie Paweł Bobołowicz i Dmytro Antoniuk udali się do miejscowości Huriwyszczyna, gdzie złożyli kwiaty pod krzyżem upamiętniającym wszystkich poległych za Ukrainę.

Przez poprzedzający paradę tydzień dziennikarze przemierzali Ukrainę szlakiem cmentarzy i pól bitewnych, na których walczyli i zostali pochowani polscy i ukraińscy żołnierze.

Opracowanie redakcji



# Bo wolność krzyżami się mierzy...



**Białe i czerwone znicze zapalono w miejscu pochówku żołnierzy Wojska Polskiego w Nowym Dorohinie / Запалили біло-червоні лампадки на місці поховання польських легіоністів у Новому Дорогині**

**Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie wspólnie z Korosteńskim ZPU w setną rocznicę wojny polsko-bolszewickiej podjął starania o odnalezienie miejsc walk i mogił polskich żołnierzy na Żytomierszczyźnie, by otoczyć je należnym szacunkiem i powagą.**

Zbiorowe mogiły są jednym z wielu symboli polsko-ukraińskiego braterstwa broni. Niestety tak mało osób w Polsce i na Ukrainie o nich wie.

W 1920 roku Armia Czerwona cały czas parła naprzód, nie tylko pozbawiając rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej własnego terytorium, ale w perspektywie zagrażała niepodległości młodego państwa polskiego. Przywódcy obu narodów: Józef Piłsudski i Symon Petlura doskonale rozumieli zaistniałą sytuację.

Józef Piłsudski podjął decyzję o przeprowadzeniu operacji przeciwko bolszewikom. Jej celem militarnym było zadanie wyprzedzającego ciosu Armii Czerwonej i osiągnięcie linii rzeki Dniepr, gdzie działania wojenne miały przejąć oddziały Ukraińskiej Republiki Ludowej. Celem politycznym było zajęcie Kijowa – stolicy Ukrainy i zainstalowanie w nim rządu URL oraz stworzenie armii ukraińskiej, będącej w stanie przejąć od wojsk polskich odpowiedzialność za kraj.

Zgodnie z rozkazem Piłsudskiego 25 kwietnia 1920 roku rozpoczęła się tzw. wyprawa kijowska. Do walki stanęli wspólnie żołnierze polscy i ukraińscy. W pierwszym dniu operacji oswobodzono Owruć, drugiego dnia Żytomierz, Korosteń i Radomyśl. 27 kwietnia opanowano Berdyczów, Koziatyn,

Winnicę, Bar i Żmerynkę, a 7 maja – Kijów. 9 maja na Chreszczatyku odbyła się wspólna defilada zwycięskich oddziałów polsko-ukraińskich. Armia bolszewicka uciekla w rozsypane.

Wydawało się, że sojusz polsko-ukraiński stanie się fundamentem nowego ładu politycznego w Europie Środkowo-Wschodniej, którego podstawą byłaby współpraca dwóch niepodległych państw o znaczącym potencjale ludnościowym i ekonomicznym oraz bardzo istotnym położeniu geograficznym. Jego znaczenie doskonale rozumiał marszałek Piłsudski, który podczas spotkania w Winnicy z atamanem Petlurą 16 maja 1920 roku stwierdził: „Szczęśliwym będę, kiedy nie ja – mały sługa swego narodu – ale przedstawiciele sejmu polskiego i ukraińskiego ustanowią wspólną platformę porozumienia. W imieniu Polski wnoszę okrzyk: Niech żyje wolna Ukraina”.

14 maja rozpoczęła się na Białorusi ofensywa sowiecka, nieskoncentrowanymi jeszcze w pełni siłami Frontu Zachodniego. W dniach 15-24 maja doszło do starć między jednostkami Armii Czerwonej i wojskami URL w wioskach Ketrosy, Pidlisiwka i Hruszka. W dniach 7-10 czerwca czerwonoarmiści zajęli Berdyczów, Żytomierz, Białą Cerkiew, Fastów, Wasylkiw, Gostomil i Czarnobyl. 12 czerwca 3 Armia Polska opuściła Kijów.

W walkach nad Dnieprem za wolność Ukrainy życie oddało tysiące żołnierzy polskich. Pochowano ich na polskich cmentarzach, koło kościołów lub w polu, na miejscu bojów. Pochówki często odbywały się potajemnie, a grzebanie ciał poległych na polu walki było okupione wielkim heroizmem.

Władze komunistyczne podejmowały szereg działań mających na celu zniszczenie mogił oraz symboli pamięci narodowej. Informacje o miejscach spoczynku bohaterów wojennych były z narażeniem życia przekazywane z pokolenia na pokolenie. Społeczeństwu udało się obronić pomniki, jednak za cenę tego, że na wielu mogiłach nie było nawet krzyża, nie była odprawiana msza święta ani nikt się nie modlił.

Działacze ŻOZPU postanowili przywrócić godny wygląd miejscom spoczynku żołnierzy. Na podstawie informacji pochodzących ze wspomnień najstarszych mieszkańców Żytomierszczyzny oraz z książki Eugeniusza Jabłońskiego „Wzlot” (Warszawa 2004), gdzie wymienił wsie Rudnia Baranowska i Nowy Dorohin jako te, w których znajdują się groby poległych, rozpoczęto poszukiwania.

Prezes Korosteńskiego Związku Polaków na Ukrainie Wanda Laskowska znalazła świadków, którzy potwierdzili obecność mogił. Przeprowadzona została odpowiedzialna i żmudna praca, by odnaleźć miejsca pochówków, sporządzić listy zaginionych oraz wystarać się o stosowne zezwolenia. Działacze ŻOZPU wiele razy jeździli w teren, porządkowali mogiły, modlitwę poprowadził kapelan ks. Jarosław Giżycki.



## PAMIĘTAMY O NICH

Z okazji 100. rocznicy wojny polsko-bolszewickiej miejsca te w towarzystwie Wiktorii Laskowskiej-Szczur odwiedzili dziennikarze Paweł Bobołowicz i Dmytro Antoniuk oraz redaktor TVP Polonia Grażyna Orłowska-Sondej.

Odbyły się również spotkania w Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej z przewodniczącym Witalijem Buneczko i Wołodymyrem Fedorenko oraz burmistrzem Korostenia Wołodymyrom Moskalenko w sprawie upamiętnienia miejsc pamięci poległych w latach 1920-1921 żołnierzy polskich i ukraińskich. Władze poparły propozycje ŻOZPU.

Polacy Żytomierszczyzny uczcili pamięć polskich i ukraińskich żołnierzy, którzy polegli za wolność Polski i Ukrainy w 1920 roku. Na zapomnianych grobach na Żytomierszczyźnie, m.in. w Żytomierzu, Korosteniu, Rudni Baranowskiej czy Nowym Dorohinie, zapłonęły znicze.

### Żytomierz

Członkowie Żytomierskiego Obwodowego ZPU stale opiekują się mogiłami polskich żołnierzy w Żytomierzu.

Na Cmentarzu Polskim dzięki staraniom ŻOZPU na grobie 33 polskich żołnierzy, których rozstrzelano w Żytomierzu, stanął krzyż.

Drugą mogiłę polskich żołnierzy wskazał śp. Franciszek Brzezicki. Zapalono na niej białe i czerwone znicze, złożono wieńce oraz został odczytany apel pamięci.

### Korosteń

Na starym cmentarzu niedaleko dworca kolejowego znajdują się kurhany. Według świadectwa Wandy Laskowskiej (mieszkanca Korostenia) oraz historyków kryją szczątki polskich żołnierzy. Prawdopodobnie w jednym z nich miejsce spoczynku znalazł oficer Wojska Polskiego Waclaw Policzkiwicz, poległy w boju pod Borodianką.

Na jednym z kurhanów, położonym przy starych dębach, jest umieszczona pochodząca z XVII wieku tablica z inskrypcją. 2 listopada Polacy zapalają przy nim znicze i modlą się. Również w 100-lecie pochodu na Korosteń zapłonęły na nim światełka jako znak pamięci o tych, którzy oddali życie za wolność.

### Rudnia Baranowska

W modlitwie i zadumie uczczono pamięć polskich żołnierzy, zapalono znicze.

Informację o tym, że na cmentarzu we wsi Rudnia Baranowska są pochowani żołnierze Wojska Polskiego, potwierdziła w 2013 roku 92-letnia mieszkanka Korostenia Zofia Kubelska, niegdyś mieszkająca



Spotkanie z burmistrzem Korostenia Wołodymyrom Moskalenko w sprawie upamiętnienia miejsc pamięci poległych w 1920-1921 r. żołnierzy polskich i ukraińskich / Зустріч з Коростенським міським головою Володимиром Москаленком щодо вшанування місць пам'яті загиблих у 1920-1921 рр. польських та українських військових



Czcimy pamięć nieznanego żołnierza w Rudni Baranowskiej / Вшануємо пам'ять невідомого солдата у Рудні Барановській



Spotkanie z przewodniczącym Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej Witalijem Buneczko, Żytomierz / Зустріч делегації з головою Житомирської ОДА Віталієм Бунечком, Житомир



W modlitwie i zadumie uczczono pamięć żołnierzy Wojska Polskiego, zapalono znicze w Nowym Dorohiniu / Під час молитви вшанували пам'ять воїнів польської армії, запалили лампадки у Новому Дорогині



w Rudni. Stwierdziła ona, że rzeczywistość, na tym cmentarzu są leżą polscy żołnierze, ale w liczbie 170. Opowiadała też, że jej rodzice przez długie lata przechowywali spis poległych, jednak ze względu na trudne czasy sowieckiej rzeczywistości spis ten został przekazany korosteńskiej parafii rzymskokatolickiej, gdzie, niestety, zaginął. Z przekazu kobiety wynika, że polscy żołnierze zostali rozgromieni przez oddział Armii Czerwonej pod komendą Budionnego.

Maria Nowicka, ostatnia mieszkanka wsi, poinformowała, że krzyż na zbiorowej mogile był wielokrotnie usuwany przez nieznanymi sprawców. Za każdym razem stawiano go na nowo. W najbliższym czasie powstanie tu pomnik upamiętniający żołnierzy, którzy zginęli „za naszą i waszą wolność”.

### Nowy Dorohin

Mieszkaniec wsi, duchowny prawosławny, ks. Iwan Gołub wskazał miejsce pochówku polskich legionistów, którzy polegli w walkach z wojskami Budionnego. Według relacji nauczyciela historii z miejscowej szkoły Grigorija Ładoszko potyczka zaczęła się od tego, że polski żołnierz uciekał przed uzbrojonym w szablę kozakiem i w pewnym momencie strzelił do niego. Wywiązał się pościg większej grupy za Polakami, którzy byli w mniejszości i uciekali w stronę lasu. W walce poległo około dwudziestu żołnierzy. Miejscowi zebrali ciała zabitych i pochowali na cmentarzu w zbiorowym grobie, na którym położyli czerwony granitowy kamień. Pamięć o tych wydarzeniach przekazywana była wśród mieszkańców wsi, którzy dobrze wiedzieli, kto jest w nim pochowany. Przetrwiała czasy wojny i późniejsze lata sowieckie. Ludzie zawsze z wielkim szacunkiem odnosili się do tego miejsca, co wyrażało się między innymi w tym, że w najbliższym sąsiedztwie żołnierskiej mogiły nigdy nikogo nie chowano.

Staraniem Korosteńskiego Związku Polaków na Ukrainie na cmentarzu w 2019 roku został postawiony krzyż, upamiętniający żołnierzy polskich, którzy zginęli w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Na mogile zapłonęły znicze, zabrzmiała wspólna modlitwa z ks. Iwanem Gołubem w językach ukraińskim i polskim, jako znak braterstwa narodów polskiego i ukraińskiego.

**Wiktoria Laskowska-Szczur**

„Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920”

### Zginęli w Żytomierzu

1. Boczek Antoni, kapral 5 pułku piechoty legionów, zmarł 28.04.1920 r.
2. Bońkowski Władysław, ułan 2 pułku ułanów, poległ 8.06.1920 r.
3. Głowinkowski Józef, szeregowiec 5 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
4. Grabowski Stanisław, szeregowiec 5 pułku piechoty legionów, zmarł 1920 r.
5. Gromek Jan, ułan 2 pułku ułanów, zmarł 26.04.1920 r.
6. Gruszczyński Kazimierz, starszy sierżant 27 pułku piechoty, poległ 10-15.05.1920 r.
7. Kowalik Antoni, ułan 2 pułku ułanów, poległ 8.06.1920 r.
8. Malczewski Franciszek, szeregowiec 5 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
9. Mazur Jan, kapral 7 pułku piechoty legionów, zmarł 28.04.1920 r.
10. Piekaruś Andrzej, ułan 2 pułku ułanów, poległ 7.06.1920 r.
11. Sutkowski Aleksander, szeregowiec 1 pułku piechoty legionów, 26.04.1920 r.
12. Swendlicki Władysław, szeregowiec 1 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
13. Świdlicki Władysław, szeregowiec 1 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
14. Wawrzak Stefan, szeregowiec 5 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
15. Werner Karol, szeregowiec 5 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
16. Wiśniewski Franciszek, szeregowiec 1 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
17. Wontek Stanisław, szeregowiec, zmarł chory 12.07.1920 r. (niewola rosyjska)
18. Wrześniaczek Ludwik, szeregowiec 1 pułku piechoty legionów, poległ 26.04.1920 r.
19. Żytkiewicz Kazimierz, ułan 2 pułku ułanów, poległ 27.06.1920 r.

### Zginęli w Korosteniu

1. Antkiewicz Stanisław, szwoleżer 2 pułku szwoleżerów, poległ 10.10.1920 r.
2. Antosik Józef, ułan 2 pułku ułanów, poległ 13.10.1920 r.
3. Borkowski Stanisław, szeregowiec 4 kompanii telegraficznej, zmarł chory 9.05.1920 r.
4. Ciempka Stanisław, szeregowiec 10 pułku piechoty, zmarł chory 12.05.1920 r.
5. Cieśla Władysław, kanonier 4 pułku artylerii polowej, zmarł (utonął) 8.05.1920 r.
6. Druchliński Andrzej, szeregowiec 25 pułku piechoty, poległ 21.06.1920 r.
7. Gaczyński Piotr, szeregowiec 25 pułku piechoty, poległ 21.06.1920 r.
8. Giblewski Bronisław, szeregowiec sztabu 4 dywizji piechoty, zmarł (wypadek) 16.06.1920 r.
9. Jakubowski Czesław, porucznik 14 pułku ułanów, poległ 9.10.1920 r.
10. Niciporowicz Józef, ułan 9 pułku ułanów, poległ 9.10.1920 r.
11. Jarząbkowski Antoni, plutonowy 2 pułku ułanów, poległ 12.10.1920 r.
12. Kiszka Wojciech, szeregowiec 12 pułku piechoty, poległ 21.06.1920 r.
13. Kopański Lucjan, ułan 2 pułku ułanów, poległ 12.10.1920 r.
14. Mania Marcin, szeregowiec 10 pułku piechoty, zmarł chory 10.05.1920 r.
15. Ogórek Stefan, szeregowiec pociągu pancernego „Groźny”, poległ 27.04.1920 r.
16. Paczyński Piotr, szeregowiec 25 pułku piechoty, zmarł ranny 20.06.1920 r.
17. Pawłowski Jan, ułan 2 pułku ułanów, poległ 12.10.1920 r.
18. Skrzypiński Franciszek, szeregowiec 14 pułku piechoty, poległ 27.04.1920 r.
19. Tytko Stanisław, szeregowiec 15 dywizji piechoty, zmarł 2.06.1920 r.
20. Wawrzyniak Jan, szeregowiec 10 pułku piechoty, poległ 26.04.1920 r.
21. Zagolski Antoni, ułan 2 pułku ułanów, poległ 12.10.1920 r.
22. Zagrata Józef, szeregowiec 11 pułku piechoty, poległ 21.06.1920 r.
23. Zawisza Antoni, szeregowiec 25 pułku piechoty, poległ 21.06.1920 r.



# W Susłach upamiętniono 100. rocznicę bitwy hallerczyków z bolszewikami



Na zbiorowym grobie żołnierzy polskich zostały złożone kwiaty i zapalone znicze / Делегация поклала квіти та запалила свічки на братській могилі польських солдатів

Na zbiorowym grobie żołnierzy Błękitnej Armii gen. Hallera poległych w boju 27 czerwca 1920 roku, znajdującym się na miejscowym cmentarzu, konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciniński oraz przedstawiciele środowisk polskich złożyli kwiaty i zapalili znicze. Uroczystość odbyła się dokładnie w 100. rocznicę bitwy hallerczyków z jednostkami Armii Czerwonej.

Udział Wojska Polskiego w walce przeciw bolszewikom był wynikiem m.in. podpisanej w kwietniu 1920 roku polsko-ukraińskiej umowy sojuszniczej, zwanej potocznie umową Piłsudski-Petlura.

27 czerwca 1920 roku we wsi Susły, leżącej 6 km od Nowogrodu Wołyńskiego (do 1795 roku Zwiahel) w obwodzie żytomierskim, 1 Kompania 13. Pułku Saperów Kaniowskich starła się z przeważającą liczebnie konnicą Budionnego. Miało to miejsce w czasie wycofywania się polskich sił spod Kijowa. Zadaniem kompanii była budowa i obrona przepraw na rzece Stucz. W rezultacie potyczki zginęło 62 hallerczyków, którzy na długi czas spoczęli w bezimiennej mogile. Ich ciała zbezczeszczone – ogołocozone z mundurów, pocięto i pozostawiono w zbożu.

„Żołnierze mieli piękne ciemnoniebieskie mundury, byli porażani i leżeli na polu i w jarach. Było 106 ciał. Zwozili je na podwodach w nocy, żeby nikt nie widział, z narażeniem siebie i bliskich na niebezpieczeństwo. Pochowali w polu we wspólnej mogile”, wspominała Jadwiga Jężyewska, świadek walki. Błękitna armia gen. Józefa Hallera, która walczyła w I wojnie światowej. Po zakończeniu

wojny Piłsudski wystąpił do walki z bolszewikami. To jedyni żołnierze w historii Polski, którzy walczyli w niebieskich mundurach.

Na usypanym kurhanie miejscowi postawili drewniany krzyż. W latach 60. XX wieku kurhan został rozorany, a kryjące się w nim szczątki rozrzucono. Polscy mieszkańcy Susł walczyli o niego – co wymagało w owych czasach nie lada odwagi, by pod nosem KGB zdobyć się na taki czyn – i pochowali na miejscowym cmentarzu, a informacje o tej tragicznej historii przekazywali z pokolenia na pokolenie.

Staraniem posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, nieżyjącego już Jana Stypuły, Antoniny Szczyrskiej oraz władz na grobie został postawiony czarny granitowy krzyż z napisem „Pamięci kilkudziesięciu żołnierzy i oficerów wojska polskiego poległych w walkach pod Zwiahlem w latach 1919-1920 Rodacy”. W 1994 roku hołd poległym oddał konsul generalny RP w Kijowie Tomasz Leoniuk.

Nazwiska pochowanych udało się odtworzyć dzięki pracy Huberta Kampy, prezesa fundacji In Blessed Art.

Na cmentarzu konsul zapalił także znicze na grobach ukraińskich żołnierzy z Susł, którzy niedawno zginęli na wschodzie Ukrainy. Część z nich była polskiego pochodzenia. Kwiaty i znicze złożył też pod krzyżem na końcu wsi, gdzie „spoczywa nieznany oficer wojska polskiego, poległ w 1920 r.”.

W uroczystości wzięli udział m.in. prezesi organizacji polskich: Ludmiła Wolska z Polskiej Organizacji Społecznej im. Adama Mickiewicza, Julia Wowk i Antonina Szczyrka stojące na czele Polskiego Stowarzyszenia im. Jana Stypuły oraz dziennikarze Paweł Bobołowicz i Dmytro Antoniuk.

Członkowie Polskiego Stowarzyszenia im. Jana Stypuły dbają o stan obu mogił: i tej na cmentarzu, i tej na skraju wsi. Stale je sprzątają i porządkują, a podczas uroczystości polskich wspólnie z młodzieżą składają kwiaty i zapalają znicze.

## Antonia Szczyrka

Lista żołnierzy ze zbiorowej mogiły Błękitnej Armii gen. Hallera, Susły / Список прізвищ солдат з братської могили Блакитної Армії генерала Галлера, Сусли

PPOR. SIKORSKI GRZEGORZ  
PPOR. ZEŃCZAK KAZIMIERZ  
SIEK. TRZCIŃSKI ZDZISŁAW  
KAPR. ŁOWICKI WIKTOR  
KAPR. STEC JAN  
KAPR. BOJANOWSKI STEFAN  
SAP. ADAMCZYK STANISŁAW  
SAP. ADAMUS STANISŁAW  
SAP. ANDRZEJCZAK BOLESŁAW  
SAP. BARTOSZEK JÓZEF  
SAP. BUJAK PIOTR  
SAP. DUDA JAN  
SAP. ERLICH BEREK-LEJBA  
SAP. FILAR BRONISŁAW  
SAP. GAJEK JAN  
SAP. GAWRYCH BOLESŁAW

SAP. GRADOSZ JAN  
SAP. GRÓCHAŁ ANTONI  
SAP. GRUDZIEN WOJCIECH  
SAP. HARSZTARK DAWID  
SAP. HORMULA WALENTY  
SAP. JAREMCZYK PIOTR  
SAP. JEDYNAK ANTONI  
SAP. KACZMARCZYK ANDRZEJ  
SAP. KAŁUZA LUDWIK  
SAP. KAWAN ANDRZEJ  
SAP. KNAŚ FELIKS  
SAP. KONEFAT PIOTR  
SAP. KOSMAŁA STANISŁAW  
SAP. KOPACZ ANTONI  
SAP. KÓRNECKI JÓZEF  
SAP. KOZŁOWSKI STANISŁAW

SAP. KREDA IZAAK  
SAP. KRYSZCZYK STANISŁAW  
SAP. KRZYWOZIK JÓZEF  
SAP. KRUK TEDDOR  
SAP. KURLAK JAN  
SAP. KUZARYNA JÓZEF  
SAP. LASKOWSKI ZYGMUNT  
SAP. LIPSKI STANISŁAW  
SAP. LUTOMSKI WŁADYSŁAW  
SAP. MICHAŁAK WŁADYSŁAW  
SAP. MICHAŁSKI JÓZEF  
SAP. MISIORSKI ANTONI  
SAP. MISZCZYKA ANTONI  
SAP. OLEJNIK JÓZEF  
SAP. PALICKI ROMAN

SAP. PIĄTEK WŁADYSŁAW  
SAP. PIETRAS BOLESŁAW  
SAP. PIOTROWSKI JÓZEF  
SAP. POTOCKI JÓZEF  
SAP. RADECKI BRONISŁAW  
SAP. RAPARSKI ADAM  
SAP. RUCHTMAN LUDWIK  
SAP. ŚLUSARCZYK JAN  
SAP. SZAFEL HERSZEK  
SAP. SZARE JAKÓB  
SAP. SZYMANEK WILHELM  
SAP. UCZCIWEK JAN  
SAP. ZAJKA STANISŁAW  
SAP. ZILBERMAN DAWID  
SAP. ZMORCZAK PIOTR



Obchody katyńskie na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w charkowskich Piatichatkach / Катинські урочистості на кладовищі Меморіального комплексу жертв тоталітаризму у Харкові



## Obchody Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

13 kwietnia w Narodowym Rezerwacie Historyczno-Memorialnym „Groby Bykowni” odbyła się ceremonia upamiętniająca 80. rocznicę mordu dokonanego przez NKWD na polskich jeńcach, w której udział wzięli ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, wiceminister dyplomacji Ukrainy Wasyl Bodnar, dyrektor Memoriału Bogdan Bilaszewski i przedstawiciele polskiej ambasady.

Było to uroczyste i wzruszające wydarzenie, chociaż ze względu na kwarentannę miało charakter kameralny. Polska delegacja i ukraińscy urzędnicy upamiętnili ofiary stalinowskich represji, składając wieńce przy masowym grobie w ukraińskiej części memoriału.

Dalsze patriotyczno-religijne uroczystości odbywały się na terenie Polskiego Cmentarza Wojennego, gdzie spoczywają rozstrzelani w 1940 roku przez NKWD oficerowie Wojska Polskiego, Korpusu Ochrony Pogranicza, Policji Państwowej, urzędnicy, policjanci, nauczyciele i inni obywatele II Rzeczypospolitej.

Wieńce w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, Sejmu

i Senatu złożyli ambasador Bartosz Cichocki i attaché obrony RP na Ukrainie kmdr Maciej Natęcz. Wieniec w imieniu władz ukraińskich złożyli wiceminister spraw zagranicznych Wasyl Bodnar, zastępca szefa Dyrekcji Generalnej ds. Zagranicznych Biura Prezydenta Ukrainy Ołeksandr Irkin i dyrektor Memoriału Bykownia Bogdan Bilaszewski.

Modlitwę za dusze ofiar sowieckiego ludobójstwa oraz ich bliskich, którzy nie ustali w walce o prawdę, poprowadził proboszcz kijowskiej parafii św. Mikołaja, ks. Andrzej Rak.

Ambasador Bartosz Cichocki odczytał przesłanie prezydenta RP Andrzeja Dudy z okazji 80. rocznicy zbrodni katyńskiej.

„W hołdzie ofiarom zbrodni katyńskiej – jeńcom wojennym i więźniom po-

litycznym ludobójczo zgładzonym przez NKWD: generałom i oficerom Wojska Polskiego, żołnierzom Korpusu Ochrony Pogranicza, funkcjonariuszom Policji Państwowej, urzędnikom i innym członkom elity odrodzonego suwerennego państwa, którzy poświęcili własne życie za wierność Ojczyźnie – w szczególnym czasie Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej oraz stulecia zwycięstwa nad bolszewikami w wojnie 1920 roku” – napisał prezydent.

Obecni zapalili znicze przy ołtarzu, a wieczorem światełka zapłonęły na całym cmentarzu.

Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej obchodzono również na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w charkowskich Piatichatkach, gdzie kwiaty złożyli konsul generalny RP w Charkowie Janusz Jabłoński oraz przedstawiciele władz miejskich i obwodowych. Odbyła się także modlitwa ekumeniczna.

Tu również odczytano przesłanie prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Na cmentarzu w Bykowni w zbiorowych mogiłach pochowano ok. 150 tys. ofiar komunizmu, w tym ok. 3,5 tys. obywateli polskich z tzw. listy katyńskiej. W Piatichatkach spoczywa ponad 4 tys. Polaków rozstrzelanych na podstawie tzw. rozkazu katyńskiego (decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 roku o egzekucji bez sądu polskich jeńców wojennych) i ok. 2 tys. przedstawicieli innych narodowości zamordowanych w latach 1937-1938.

Uchwałą z 2007 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił 13 kwietnia Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

Tetiana Petrowska

Oddanie hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej w Narodowym Rezerwacie Historyczno-Memorialnym „Groby Bykowni”, Kijów / Вшанування пам'яті жертв Катинської трагедії у Національному історико-меморіальному заповіднику «Биківнянські могили», Київ





# Żytomierzanie oddali hołd ofiarom katastrofy smoleńskiej



Wiktorija Laskowska-Szczur i Aleksander Piwowarski zapalili białe i czerwone znicze pod tablicą pamiątkową poświęconą śp. prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu / Вікторія Ляковська-Щур та Олександр Пивоварський запалили біло-червоні лампадки біля меморіальної дошки Президента РП Леха Качинського

Polacy w Żytomierzu uczcili pamięć prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego / Поляки вшанували пам'ять Президента РП Леха Качинського

**W 10. rocznicę katastrofy samolotu pod Smoleńskiem, w której zginęło 96 osób, w tym prezydent Polski Lech Kaczyński z małżonką, Polacy w Żytomierzu zapalili znicze w ich intencji.**

Prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktorija Laskowska-Szczur, prezes Asocjacji Młodzieży Polskiej na Żytomierszczyźnie Maria Piwowarska oraz Aleksander Piwowarski z Żytomierskiej Administracji Państwowej zapalili w białe i czerwone znicze przed tablicą prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz pomnikiem św. Jana Pawła II. Z powodu panującej pandemii koronawirusa w obchodach nie wzięły udziału młodzież z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I. J. Paderewskiego, zespoły Koroliski i Dzwoneczki oraz teatr dziecięcy ModernPol.

Modlitwa w żytomierskiej katedrze św. Zofii w intencji ofiar tragicznej katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem (Rosja) oraz ofiar zbrodni katyńskiej odbyła się 13 kwietnia.

10 kwietnia 2010 roku o godz. 8.41 czasu polskiego w pobliżu lotniska Smoleńsk-Siewiernyj rozbił się samolot Tu-154M, którym polska delegacja państwowa leciała do Katynia na uroczystości upamiętniające 70. rocznicę mordu NKWD na polskich oficerach. Zginęli wszyscy znajdujący się na pokładzie, łącznie 96 osób. Oprócz pary prezydenckiej śmierć ponieśli ostatni prezydent RP

na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, grupa parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacje kombatanckich i społecznych oraz osoby towarzyszące, a także oficerowie Biura Ochrony Rządu i członkowie załogi.

Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie organizuje uroczystości w Żytomierzu od 2010 roku, pielęgnując pamięć o ofiarach zbrodni katyńskiej oraz wszystkich ofiarach stalinowskich represji. Co roku składa hołd walczącym o wolność narodów i demokrację.

**Wiktorija Laskowska-Szczur**



**Zytomierskie uroczystości upamiętniające 100-lecie urodzin św. Jana Pawła II / Житомир відзначає 100-річчя від дня народження св. Іоанна Павла II**



# Świętowanie 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II w Żytomierzu

Z okazji jubileuszu Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przygotował okolicznościową uroczystość. Miejscowi Polacy wzięli udział w modlitwie dziękczynnej za wstawiennictwem św. Jana Pawła II i wspólnie odśpiewali ulubioną pieśń papieża, „Barkę”.

Uroczystości upamiętniające 100-lecie urodzin św. Jana Pawła II, zorganizowane 18 maja, za sprawą szerzącej się na całym świecie pandemii koronawirusa miały niezwykle charakter. Z powodu zagrożenia epidemicznego większość jubileuszowych wydarzeń odbyła się online.

Przy pomniku św. Jana Pawła II przed katedrą św. Zofii mogli się zebrać tylko nieliczni przedstawiciele społeczności polskiej. Modlitwę poprowadzili ks. proboszcz katedry Witalij Bezszyrki i ks. Wojciech Witek, wikariusz katedralny.

Prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur odczytała list Prezydenta RP Andrzeja Dudy do uczestników obchodów 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II na Jasnej Górze. „Karol Wojtyła był jedną z najważniejszych postaci XX w., jego nauczanie i świadectwo wciąż poruszają serca i umysły milionów ludzi na całym świecie i są inspiracją dla wielu inicjatyw” – napisał prezydent.

Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. Ignacego Jana Paderewskiego,

działającej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie, recytowali wiersze poświęcone wielkiemu Rodakowi. Anita Cyporeno i Natalia Zubarewa zaśpiewały „Polskie kwiaty”.

Przed pomnikiem Ojca Świętego prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur i przedstawiciel władz obwodowych Aleksander Piwowarski złożyli piękny kosz biało-czerwonych kwiatów i zapalili znicze. Prezes wygłosiła krótkie przemówienie, w którym powiedziała m.in.: „Mija dzisiaj 100 lat od urodzin Wielkiego Polaka, Świętego Jana Pawła II, który w swoim nauczaniu szczególnie akcentował godność każdego człowieka, służył Kościołowi, walcząc o prawdę oraz szacunek i wolność. Staraj się o pokój między ludźmi i narodami. Jesteśmy szczęśliwi, że uczestniczyliśmy w spotkaniach z Papieżem. Dziękujemy Jemu, że przybył na Ukrainę i poświęcił naszą ziemię!” – powiedziała.

Ksiądz proboszcz Witalij Bezszyrki w wywiadzie telewizyjnym podzielił się świadectwem o spotkaniach ze świętym papieżem w Rzymie. Także parafianie, członkowie

Wiktoria Laskowska-Szczur i Aleksander Piwowarski przed pomnikiem św. Jana Pawła II złożyli biało-czerwone kwiaty i zapalili znicze / Wiktoria Ляковська-Щур та Олександр Пивоварський до пам'ятника св. Іоанна Павла II покладали біло-червоні квіти та запалили лампадки

ŻOZPU: Regina Smirnowa, Jadwiga Poliszczuk, Irena Świtelska i inni opowiadali o swoich spotkaniach ze św. Janem Pawłem II. Na zakończenie akademii wspólnie odśpiewano „Barkę”.

Należy zaznaczyć, że staraniem Zarządu ŻOZPU jedna z ulic Żytomierza otrzymała w 2014 roku imię „św. Jana Pawła II”.

Pomnik św. Jana Pawła II przed katedrą św. Zofii w Żytomierzu został wzniesiony w 2011 roku, w 10. rocznicę podróży apostołskiej Ojca Świętego na Ukrainę.

ŻOZPU planuje stworzyć Księgę Świadectw, w której będzie można podzielić się wspomnieniami ze spotkań z św. Janem Pawłem II. Każde, nawet najmniejsze świadectwo będzie dla nas bardzo ważne.

Rocznicowym obchodom towarzyszył V Konkurs Recytatorski im. Walentego Grabowskiego, przeprowadzony online.

Z okazji 100. rocznicy urodzin polskiego papieża Poczta Ukraińska wydała aż trzy okolicznościowe znaczki pocztowe. Ich prezentacja odbyła się 18 maja na Poczcie Głównej z udziałem metropolity lwowskiego, abp Mieczysława Mokrzyckiego.

**Wiktoria Laskowska-Szczur**





Przedstawiciele władz, organizacji mniejszości narodowych, duchowieństwa i mieszkańcy miasta złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem ofiar represji politycznych / Представники влади, організації національних меншин, духовенства та мешканці міста поклали квіти і запалили лампадки біля Пам'ятного знака жертвам політичних репресій

## W Żytomierzu uczcili ofiary represji stalinowskich

17 maja 2020 r. o godzinie 12.00 w Żytomierzu w Dniu Pamięci Ofiar Represji Politycznych 1937-1938, z inicjatywy Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie odbyło się upamiętnienie pamięci ofiar represji politycznych.

**W** przedsięwzięciu wzięli udział członkowie Rady Koordynacyjnej Mniejszościarnarodowych przy Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej, również przedstawiciele ukraińskich organizacji społecznych. Z powodu zagrożenia epidemicznego, uroczystość miała ograniczoną ilość uczestników.

Nabożeństwo odprawiali księża o. Wołodymyr UPC i ks. Wojtek RKK.

Wspomnieniami z czasów represji dzielili się Wiktoria Laskowska-Szczur, Waga Petrosjan, Wołodymyr Burkiwski. Tatiana Żaluk poinformowała o inicjatywie budowy pomnika uwieczniającego ofiary represji politycznych. W wzięciu udział także Aleksander Piwowarski. Przez lata reżimu sowieckiego miliony ludzi padły ofiarą represji. Zostali rozstrzelani, zesłani do Kazachstanu i na Syberię do obozów koncentracyjnych, wysłani do szpitali psychiatrycznych...

W miejscu, gdzie stoi pomnik ofiarom represji politycznych spoczywa blisko 19190 ciał osób zamordowanych przez NKWD na rozkaz członków Biura Politycznego KC WKP(b), w latach 1937-38, i innych.

We wspólnych mogiłach w Żytomierzu są pogrzebane ofiary represji bolszewickich następujących narodowości:

Ukraińcy – 8 622; Polacy – 6 802, Niemcy – 2 577; Żydzi – 469; Rosjanie – 319; Czesi – 176; Białorusini – 101; Łotysze i Romowie po 36; Litwini – 11; Mołdawianie i Węgrzy po 8; Estończycy – 5; Chorwaci – 4; Tatarzy i Austriacy – po 2; Gruzini, Włosi, Chińczycy, Bułgarzy, Koreańscy, Ormianie, Rumuni, Francuzi, Serbowie, Słowacy, Udmurci, Finnowie po 1 osobie (T. 1 książki „Zrehabilitowani historią”, Obwód żytomierski).

Na Żytomierszczyźnie represjonowano ponad 41 847 osób.

Wiktoria Laskowska-Szczur



Żytomierzanie oddali hołd pomordowanym / Житомир'яни вшанували пам'ятю жертв репресій



# Od pomysłu do realizacji

**W dniach od 2 do 6 marca w Centrum Telewizyjnym w Kijowie odbyły się szkolenia dla przedstawicieli mniejszości narodowych dotyczące takich kwestii, jak sposoby przedstawiania problematyki mniejszości narodowych w mediach, opracowywanie i promowanie projektów tak, by doprowadzić do ich realizacji.**

**S**zkolenie „Projekt medialny: od pomysłu do realizacji” prowadzili eksperci nadawcy publicznego i zaproszeni mówcy. Jego uczestnicy reprezentujący 16 mniejszości narodowych, m.in. polską, węgierską, niemiecką, żydowską, romską i ormiańską, zostali poinformowani, jak stworzyć udany projekt związany ze społecznościami narodowymi na Ukrainie i zainteresować nim potencjalnych inwestorów mogących go dofinansować. Pod okiem fachowców uczyli się pisać wnioski medialne i poznawali zasady ich prezentacji.

W ostatnim dniu szkolenia odbył się hackathon, czyli imitacja występów przed komisją podczas realnej prezentacji idei

projektu. Każdy uczestnik lub grupa mieli za zadanie przedstawić swój projekt i przednieć go przez 10 minut.

Nadawca publiczny jest gotów przeznaczyć do 1 mln hrywien na sfinansowanie projektu, jeśli uczestnik wygra prawdziwą prezentację wiosną. W jury znajdują się trenerzy, którzy wygłosili wykłady w podczas szkolenia. Wśród nich Diana Dutsyk, Akim Galimow, Maria Zaichenko, Natalia Rymar, Tetiana Postawna i Kateryna Zhulina.

Daria Kariakina, członkini Rady Nadzorczej Nadawcy Publicznego w zakresie zapewniania praw mniejszości narodowych, zauważyła, że szkolenie „Projekt medialny: od pomysłu do realizacji” jest być może pierwszą okazją dla przedstawi-

cieli mniejszości narodowych na Ukrainie, by nauczyli się pisać i realizować projekty medialne. Teraz będą mogli przekazywać wiedzę kolegom i angażować coraz więcej osób w tworzenie programów o samych sobie.

„Ważne, by ludzie, którzy nigdy nie realizowali swoich projektów w telewizji, radiu lub mediach internetowych, wiedzieli, jak przebiega ten proces, jak zgłaszać projekty, jak tworzyć produkt, który jest istotny nie tylko dla społeczności narodowych, ale także dla innych ludzi na Ukrainie”, powiedziała Daria Kariakina.

„Aby zwiększyć liczbę projektów dotyczących mniejszości narodowych, musimy komunikować się z nimi osobiście i powiedzieć im, że chcemy wdrożyć ich pomysły” – zauważyła Anastazja Hudyma, kierownik Centrum Koordynacyjnego Mniejszości Narodowych.

Uczestniczka szkolenia, redaktor czasopisma „Tęcza Żytomierszczyzny” Tetiana Petrowska zaznaczyła, że podzieli się z kolegami wiedzą zdobytą podczas szkolenia.

Oleksandra Koriak z międzynarodowej organizacji charytatywnej Fundacja Kobiet Romskich Czirikli, powiedziała zaś, że szkolenie pomogło jej w kompleksowym spojrzeniu na etapy tworzenia udanego produktu. „Szkolenie dało mi możliwość poczuć się działaczką medialną, pozwoliło zrozumieć, jak stworzyć i promować produkt, jak poprzez niego wpływać na społeczeństwo. Podczas zajęć zapisywałam pomysły projektów, które nasza organizacja wraz z innymi mogłaby przedstawić publiczności – mówiła. – Mam dość prezentowania Romów jako ofiary. A możliwość stworzenia takich projektów otworzy naszą społeczność, pozwoli poznać fajnych ludzi”.

Szkolenie zostało zorganizowane przez Akademię Nadawcy Publicznego w ramach projektu „Unia Europejska i Rada Europy wspólnie pracują dla wsparcia wolnych mediów na Ukrainie” oraz „Ochrona mniejszości narodowych, w tym języka romskiego i języków mniejszości na Ukrainie”.

**Tetiana Petrowska**

Uczestnicy szkolenia „Projekt medialny: od pomysłu do realizacji” / Учасники тренінгу „Медіапроект: від ідеї до впровадження”

Podczas zajęć praktycznych / Під час практичних занять





# Protokół V Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej im. Walentego Grabowskiego

**V Konkurs Recytatorski Poezji Polskiej im. Walentego Grabowskiego poświęcony 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II.**

**O**rganizator: Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski.

W Konkursie wzięło udział 22 uczestników z Kijowa, Winnicy, Korostenia, Nowogrodu Wołyńskiego i Żytomierza, pobierających lekcje języka polskiego w szkołach działających przy polskich organizacjach lub parafiach.

W związku z zaistniałą sytuacją epidemiologiczną na terenie kraju oraz decyzją o czasowym zamknięciu szkół, V Konkurs Recytatorski Poezji Polskiej im. Walentego Grabowskiego odbył się online.

Występy oceniało jury w składzie: dr Wiktoria Wachowska, dr Wiktoria Bilawska, Wiktoria Zubarewa, mgr Terasa Pakosz, mgr Wiktoria Laskowska-Szczur.

Uczestnicy byli podzieleni na trzy kategorie w zależności od wieku.

W kategorii 10-14 lat:

I – Anita Cyporenko z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie.

II – Oleksandra Bondarczuk z Ogólnokształcącej Szkoły n 27 oraz Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie.

III – Zofia Zaremba.

Przyznane wyróżnienia dla: Zofia Lisicka, Anastazja Borowicka, Aleksy Denisewicz z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie.

W kategorii 14-16 lat:

I miejsce – Wsewołod Gabruk ze Szkoły n 27 oraz Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie.

II – Alewtyna Slobodeniuk-Sira z Gimnazjum n 23.

III – Ewelina Mazur z Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia” w Winnicy.

W kategorii 16-17 lat:

I miejsce – Oleksandra Łutaj z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie.

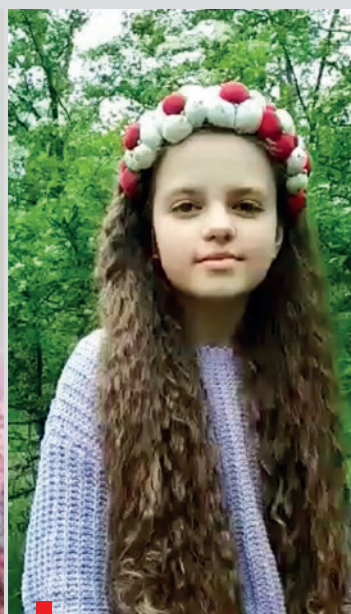
II miejsce – Helena Kulbanewycz z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie.

III miejsce – Olga Baszyńska z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie.

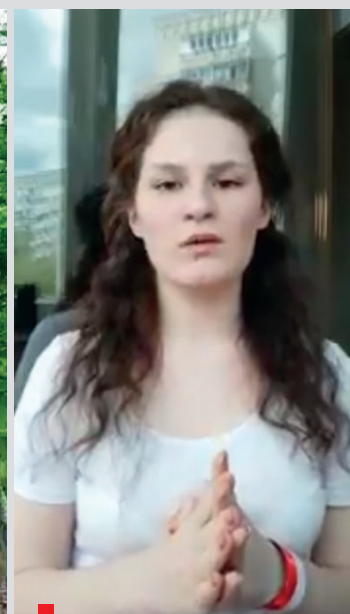
Składamy gratulacje wszystkim uczestnikom!



Anita Cyporenko /  
Аніта Ципоренко



Oleksandra Bondarczuk /  
Олександра Бондарчук



Oleksandra Łutaj /  
Олександра Лутай



Wsewołod Gabruk /  
Всеволод Габрук

Projekt został finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

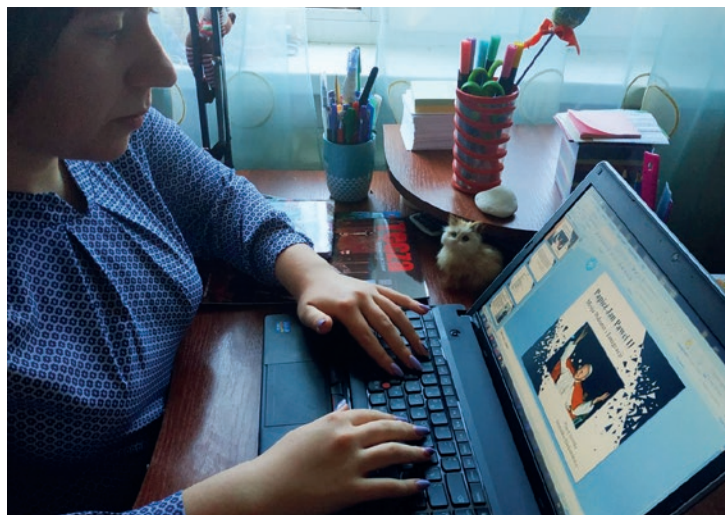




Podczas lekcji języka polskiego na odległość /  
Під час дистанційного уроку з польської мови

## Nauka podczas kwarantanny jest możliwa!

**Polska Szkoła Sobotnio-Niedzielna im. I.J. Paderewskiego prowadzi zajęcia w trybie online. Uczniowie korzystają z portali edukacyjnych, a nauczyciele kontaktują się z nimi za pośrednictwem platform komunikacyjnych!**



Odrabianie zadania domowego /  
Виконуємо домашнє завдання

Z chwilą ogłoszenia pandemii koronawirusa na świecie dużo się zmieniło. Jednak nawet w takiej sytuacji należy wziąć się w garść i zacząć żyć po nowemu! Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego działającej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie, którzy tak jak wszyscy od 12 marca przebywają na kwarantannie, nie siedzą w domu beczynnie. Nie mają czasu na nudę czy niezadowolenie, bo dzięki nowoczesnym technologiom XXI wieku mogą uczyć się w sieci. Do dyspozycji mają liczne portale i platformy edukacyjne,

jak e-podreczniki.pl, niepodlegla.men.gov.pl, lektury.gov.pl, certyfikatpolski.pl i wiele innych. Oczywiście, potrzebują pomocy nauczyciela, który może jej udzielić na różne sposoby: za pośrednictwem platform komunikacyjnych Microsoft Teams, Zoom czy nawet telefonicznie.

Tak więc uczniowie z wielką radością tworzą prezentacje, rozwiązują testy, grają w gry edukacyjne, malują plakaty, pocztówki, uczestniczą w konkursach. Wielu nauczyło się na pamięć pięknych polskich utworów muzycznych, które przesyłają swoim kolegom i koleżankom, by ich po-

cieszyć. Niektórzy piszą maile do swoich rówieśników z Polski, łączą się z nimi przez Internet. Żywa rozmowa z osobami w podobnym wieku podtrzymuje na duchu, pozwala tworzyć zgrane zespoły.

Do ciekawej nauki przyłączają się również rodzice i dziadkowie, którzy też chętnie uczą się języka polskiego i historii Polski w sposób atrakcyjny.

Nauczyciele języka polskiego i historii Polski Wiktoria Zubarewa, Natalia Zubarewa, Olena Staniszevska, Jadwiga Poliszczuk, Irena Świtelska oraz Andrzej i Anetta Piotkowicz z ORPEG nie tylko dbają o to, by nauka była ciekawa. Starają się też dodać swym podopiecznym otuchy, natchnąć ich optymizmem, skłonić do ocenienia na nowo swojego życia.

Wszystkich, którzy jeszcze nie rozpoczęli e-learningu, serdecznie zapraszamy.

Warto zachęcać do nauki zdalnej, bo przyczynia się ona do minimalizowania konsekwencji związanych z nieczynnymi placówkami edukacyjnymi. Należy pamiętać, że kwarantanna się skończy i znów będzie można zobaczyć się na żywo!

Projekt „Biało-czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskojęzycznej na Ukrainie” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

**Wiktoria Zubarewa**



# Jak szybko minął kolejny rok szkolny...

Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego / Учні Польської суботньо-недільної школи ім. І. Я. Падеревського



**12 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie pracy Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego w roku 2019/2020. W okolicznościowej akademii z powodu zagrożenia epidemicznego nie wszyscy uczniowie mogli wziąć udział.**

Każdy rok szkolny to czas wytężonej pracy, wysiłku, ale też sukcesów i radości. Jego zakończenie jest zawsze wzruszającym momentem, zwłaszcza dla maturzystów. Uczniowie i ich rodzice długo przygotowali się do tej uroczystości. Akademia zatytułowana „Żegnaj, moja szkoło!” przebiegła w serdecznej, rodzinnej atmosferze.

Wiktoria Laskowska-Szczur, prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie, przy którym działa szkoła, ciepło powitała obecnych, gości i uczniów, życząc tegorocznym absolwentom dalszych sukcesów w nauce już na uczelniach w Polsce oraz wręczyła im certyfikaty znajomości języka polskiego. Do wszystkich pozostałych zwróciła się słowami: „Życzymy wam, drodzy uczniowie, wielkiej przygody, niewyczerpanych pokładów energii i uśmiechu na co dzień. Obyście w kolejnym roku szkolnym wrócili z zapasem sił, gotowi do podjęcia nowych zadań, realizacji marzeń i planów”.

Krótki występ artystyczny przygotowany pod kierunkiem nauczycielki języka polskiego Wiktorii Zubarewej był okazją do zaprezentowania swych umiejętności przez najbardziej aktywnych i utalentowanych uczniów. Zofia Lisicka zatańczyła taniec z flagami, Anita Cyporenko i Jan Kopetczuk deklamowali piękne polskie wiersze, a na

koniec wszyscy zaśpiewali piosenkę „Jesteśmy Polką i Polakiem”.

Dzieci namalowały cudowne plakaty ilustrujące zajęcia języka polskiego w polskiej szkole i działania na rzecz promowania polskości poza lekcjami. W nagrodę za pilną naukę w ciągu całego roku każdy uczeń otrzymał maseczkę i słodycze, przekazane przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego.

Związek Polaków ma powody do zadowolenia z pracy nauczycieli Wiktorii Zubarewej, Oleny Staniszezwskiej, Natalii Zubarewej, Anity i Andrzeja Piotrowicz (ORPEG), których podopieczni zostali zwycięzcami wielu konkursów i olimpiad promujących polską kulturę na Żytomierzszczyźnie.

I tak, w obwodowej olimpiadzie języka polskiego w Żytomierzu I miejsce zajęła Olga Baszyńska, na II uplasował się Wsiewołod Gabruk, III miejsce zdobyła Weronika Aleksiejenko.

Raisa Burtakow i jej dwóch synów Nazar i Artur zostali laureatami konkursu fotograficznego „Polskość białą i czerwienią się mieni”, skierowanego do uczniów szkół polonijnych i ich rodzin. Wyróżniono ich w kategorii zdjęcie rodzinne. Konkurs jest organizowany przez Przystanek Historia IPN w Chicago, działający pod patronatem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, oraz Dziennik Związkowy.

W konkursie na najładniejszą polską piśankę wielkanocną ogłoszonym przez Fundację Wolność i Demokracja zwycięstwo odniósł Aleksy Denysewycz, a Nazar Melnyk zajął II miejsce w konkursie na najlepszą kartkę/życzenia dla wszystkich Rodaków, przygotowanym również przez Fundację WID.



Uroczyste wręczenie certyfikatów uczniom Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I. J. Paderewskiego / Уроцисте вручення сертифікатів учням Польської суботньо-недільної школи ім. І. Я. Падеревського



W XX Międzynarodowym Konkursie Plastycznym, którego temat brzmiał: „Zilustruj fragment dowolnej polskiej piosenki”, II miejsce w kategorii dzieci od 10 do 14 lat zajęła Anastazja Borowycka, a wyróżnienia zdobyli: w kategorii młodzież powyżej 14 lat Maksym Jarowenko i Denys Melnyk, dzieci od 10 do 14 lat – Aleksy Denysewycz i Jan Kopetczuk, a w kategorii dzieci do lat 9 – Nazar Bułakow.

W V Konkursie Recytatorskim Poezji Polskiej im. Walentego Grabowskiego w Żytomierzu (maj 2020 r., online) uczniowie szkoły im. Paderewskiego nie mieli sobie równych. I miejsce ex aequo zajęli Wsiewołod Gabruk, Anita Cyporenko i Oleksandra Łutaj, na II uplasowały się Oleksandra Bondarczuk i Helena Kulbanewycz, na III – Olga Baszyńska i Zofia Zaremba. Wyróżnienia otrzymali Aleksy Denysewycz, Zofia Lisicka i Anastazja Borowycka.

W konkursie portalu IDA „Opowiedz mi o Polsce – historie rodzinne” wyróżniony został Anatolij Kopetczuk. W XI edycji konkursu „Być Polakiem”, moduł A dla dzieci i młodzieży Jan Kopetczuk został laureatem w grupie II.

Anita Cyporenko na Polonijnym Festiwalu Dzieci i Młodzieży pt. „Piosenka Dobra na Wszystko”, do którego przygotowała ją Natalia Zubarewa, otrzymała dyplom Dyrektora Artystycznego Festiwalu „Za promocję języka polskiego na obczyźnie”.

Uczniowie Wiktorii Wachowskiej również mogą pochwalić się sukcesami. W tegorocznym Dyktandzie z Języka Polskiego „Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku... tytuł II Polonijnego Wicemistrza Języka Polskiego przypadł Darii Wachowskiej. Alewtyna Slobodeniuk-Sira zajęła II



Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego otrzymali słodycze / Учні Польської суботньо-недільної школи ім. І. Я. Падеревського отримали смаколики

miejsce w V Konkursie Recytatorskim Poezji Polskiej im. Walentego Grabowskiego w Żytomierzu.

W uroczystości z okazji 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II oraz Dnia Flagi i Dnia Polonii i Polaków za Granicą zaangażowała się większość uczniów. Ich występy pokazano w telewizji lokalnej (CTV), audycji Polacy Żytomierszczyzny i w TVP Polonia.

Cały rok szkolny obfitował w wydarzenia i sukcesy. Nauka online podczas kwarantanny też się do tego przyczyniła.

„Z okazji zakończenia roku szkolnego życzymy nauczycielom i wszystkim pracownikom szkoły wszelkiej pomyślności, wielu sukcesów oraz satysfakcji z wykonywanej pracy. Serdecznie życzymy naszym

drugim uczniom i ich rodzicom dobrych wakacji, mocnego zdrowia i oczywiście chęci do działania i nauki. Pamiętajcie, że nawet po ukończeniu szkoły jesteście zawsze mile widziani!” – życzyła Wiktoria Laskowska-Szczur.

Polska Szkoła Sobotnio-Niedzielna im. I.J. Paderewskiego jest wspierana przez Fundację Wolność i Demokracja w ramach projektu „Biało-czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskojęzycznej na Ukrainie”, finansowanego ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

**Wiktoria Zubarewa**



Absolwenci Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego / Випускники Польської суботньо-недільної школи ім. І. Я. Падеревського



# Zielone Świątki – polskie zwyczaje i tradycje

Pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa Kościół katolicki obchodzi uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Tym samym świętuje swoje narodziny, gdyż tym dniu, jak pisze św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich*, grono Apostołów zostało „uzbrojone mocą z wysoka”, a Duch Święty, który zstąpił na Apostołów i Matkę Bożą, uczynił z nich jeden organizm – wspólnotę Kościoła. Dał im moc i odwagę, aby szli i nauczali wszystkie narody.

Jest to jedno z najważniejszych świąt w Kościele mające najwyższą rangę - uroczystości. Uroczystość ta kończy zarazem w Kościele okres wielkanocny, który rozpoczął się w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego.

Z tymi świętami, gdyż Zielone Świąta, to nie tylko sama Niedziela Zesłania Ducha św., ale także następujący po niej poniedziałek, w którym czcimy Maryję jako Matkę Kościoła, związane jest wiele tradycji i zwyczajów ludowych. Wpisały się one głęboko w polską kulturę i tradycję, a swoimi korzeniami sięgają nawet czasów przed Chrystem Polski.

Warto się z nimi zapoznać, aby lepiej zrozumieć ich genezę i rodowód.

## „Zielone Świątki” – dlaczego?

Bardzo często, zwłaszcza na polskiej wsi, używa się nazwy „Zielone Świątki”. Sama nazwa i pora roku wyjaśniają ich znaczenie. Uroczystość Zesłania Ducha św. przypada w rozkwicie wiosny, kiedy wszystko się zieleni i kwitnie, tryska świeżością. Polska tradycja przejęła, niejako „ochrzciła”, obrzędowość święta rolników, pasterzy i powitania lata, starostłowińskiego „nowego latka”. Znany taternik, badacz folkloru i przyrodnik - ks. Eugeniusz Janota tak pisał na ten temat: „W wilię Zielonych Świątek wtykają w izbie do szpar, koło okien i w stajni gałązki jesionowe. W te dwa święta izby nie zamiatają, rozrzucając po nich sasy (tataraku, tarczuchu). Drzwi i okna ozdabiają gałęzmi z drzew liściastych, mniemają bowiem, że mają moc odwracania nawałnic, gradów i piorunów, używają szczególnie czarnej olchy, która jest także środkiem wypędzającym krety”. Co więcej, nie dość, że zieleń była wszędzie, bo i na głowach dziewcząt, na szyjach i rogach zwierząt, na drzwiach domostw, to i rodzaj gałązek miał znaczenie: brzoza na przyjaźń, sympatię i szczęście, dąb na siłę i długie życie, klon na zdrowie, tatarak na oczyszczenie.

Zwyczaj ten nazywano „majeniem”. Majenie, jako jedna z najwcześniejszych prak-

tyk ludowych, bardzo długo była krytykowana i zwalczana przez Kościół, a to dlatego, że swoimi korzeniami dość głęboko zwyczaj ten tkwił w praktykach pogańskich, będąc pokłosiem zabobonów.

Pierwszą poważną walkę z tym procederem Kościół podjął już w XVI wieku, a i władza świecka walczyła z nim motywując go zakazem niszczenia drzew i roślin. Dla przykładu w „Ustawach dla wsiów” księżnej Anny Jabłonowskiej z 1787 r. czytamy: „Majenia w Świątki jako rzeczy zakazanej od dworu bronić mają (plenipotenci), bo tam strata jest szkodą powszechną”.

## Pogańskie początki

Zielonymi Świątkami radośnie witano rozpoczynające się lato. Wieczorami rozpalano ogniska, ucztowano i tańczono. Zabawy bywały na tyle niemoralne, że już w średniowieczu wzbudzały sprzeciw Kościoła, który ganił je jako pozostałości pogańskie, a niezadowolony kronikarz, Jan Długosz, pisał: „Obrządki takowe i niektóre ich zbytki lubo od pięciuset lat, jak wiadomo Polacy wiarę

chrześcijańską przejęli, aż do dzisiejszych czasów powtarzają corocznie w dni Zielonych Świątek, przypominając bałwochwaltwo, igrzyskiem zwanem w ich języku stado, ponieważ na nie gromady zbierają się ludzie, podzieleni na stada czyli rzesze szaleńców i rozkoszników”. Powiedzmy otwarcie, niestety podczas tych zabaw dochodziło do prawdziwych orgii seksualnych (takich samych jak w noc Kupały) i dlatego Kościół nie mógł milczeć.

Z czasem jednak udało się wyeliminować te pogańskie naleciałości, a sam zwyczaj „majenia” połączono z modlitwą o dobry urodzaj, obfite plony.

## Palinocki i sobótki

Obie nazwy oznaczają ten sam zwyczaj stosowany zależnie od regionu Polski. Polega on na rozpalaniu na wzgórzach i łąkach wielkich ognisk, podczas którego „opalano” zboże. Obrzęd ten miał zapewnić obfity urodzaj. Takiego „opalonego” zboża nie miały prawa zniszczyć ani wiatr, ani pożar, ani żadne inne klęski.

Ogniska rozpalano nocą. Pasterze z pochodniami w rękach najpierw obchodzili stada będące ich własnością, a następnie swoje pola, prosząc o urodzaj. Potem przy ogniskach ucztowano. Nie brakowało na nich kielbasy i jajecznicy. Tej ostatniej zwłaszcza ze względu na funkcję zielonoświątkowych jaj, przypisywano moc ochronny przed de-





monami i czarami. Było to nawiązanie do święconych na Wielkanoc jaj, symbolu życia i Zmartwychwstania.

„Wyzwolini”, tytuł króla i wołowe wesele

Innym zwyczajem, zabawą praktykowaną w te święta były tzw. „wyzwolini” – kiedy to poddawano pasterza-nowicjusza obrzędowi inicjacji, przyjmowano go do grona pasterzy.

Młodego chłopaka smarowano smołą i wrzucano do pierza. Próbowano jego cierpliwość i pokorę robiąc mu słowne docinki i bijąc go wierzbowymi witkami. Na koniec zabawy taki „wyzwoleniec” musiał starszym pasterzom sprawić obfity poczęstunek.

W wielu regionach Polski urządzano również konkurs na króla i królową. Polegał on na wyścigach – kto pierwszy doprowadzi bydło na pastwisko. Wygrani stanowili parę królewską. Nagrodą była wspaniała uczta, podczas której wszyscy razem świętowali do późnych godzin nocnych.

W Zielone Świątki urządzano również wołowe wesele - tzw. roduś. Była to ponoć jedna z ulubionych zabaw króla Zygmunta Starego. Na takim weselu pięknie przybrany we wstęgi, białe płótna, wieńce i wstążki wół (albo też koń) prowadzony był przez pasterzy a wokół niego za nim i przed biegła z gałązkami rozkrzyczana młodzież.

Te wiejskie zabawy Zielonych Świątek z czasem przekształciły się w miejskie zwyczaje, nazywane majówkami. Choć po wsiach nadal kultywowano stare tradycje. Już od XVIII wieku wykształcił się zwyczaj wyjeżdżania poza miasto. Organizowano festyny połączone z tańcami, karuzelami, huśtawkami i grami. Występowały orkiestry dęte, urządzano plenerowe wystawy...

Dodajmy, że Zielone Świątki obchodzimy jako święto ludowe od 1903 roku. Zostało ustanowione we Lwowie podczas Zgromadzenia Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, jako dni wolne od pracy. I tak zostało do dnia dzisiejszego.

Święta te mają charakter wybitnie rodzinny. Wykorzystajmy je, aby pobyć razem, wyjechać z całą rodziną poza miasto, aby podziwiać piękno przyrody, a przez nią poznawać i wychwalać jej Stwórcę – Boga, który stworzył to wszystko z miłości do człowieka.

*Bibliografia:*

M. Żuraw, *Zapomniane ciekawostki „Zielonych Świątek”*, <https://www.m.pch24.pl/zapomniane-ciekawostki-zielonych-swiatek,43276,i.html>

K. Gorgoń, *Dlaczego Zielone Świątki?*, <https://www.franciszkanie.pl/artykuly/dlaczego-zielone-swiatki>

dk. dr Jacek Jan Pawłowicz



## Zytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych do nauki języka polskiego:

- Polska Szkoła Sobotnio-Niedzielna im. I.J. Paderewskiego z profesjonalnymi lektorami (język polski, literatura, historia; przygotowanie do wstąpienia na studia i rozmowy kwalifikacyjnej na pobyt w RP/Kartę Polaka);
- wszystkie niezbędne materiały szkoleniowe;
- poświadczenie poziomu wiedzy po zaliczonym kursie;
- ciekawe projekty mające na celu zapoznanie się z kulturą Polski;
- programy szkoleniowe w języku polskim;
- rekrutacja do Polskiego Dziecięcego Zespołu Wokalnego „Dzwoneczki”;
- zapis do Teatru Lalek ModernPol;
- rekrutacja do Polskiego Zespołu Tańca Ludowego „Koroliski”.

W celu uzyskania szczegółowych informacji i rejestracji prosimy o kontakt: Żytomierz, ulica Teatralna 17/20, lokal. 111; Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

Wtorek, godz. 16:00-18:00  
Czwartek godz. 16:00-18:00



**Polska Szkoła**  
**Sobotnio-Niedzielna**  
im. I.J.Paderewskiego



## ГО «Житомирська обласна Спілка поляків України»

Запрошує дітей, молодь та дорослих на навчання польської мови:

- Польська суботньо-недільна школа з кваліфікованими педагогами (польська мова, література, історія; підготовка до вступу у ВНЗ та співбесіди на Карту поляка);
- всі необхідні навчальні матеріали;
- сертифікація рівня знань по завершенню курсу;
- цікаві проекти для ознайомлення з культурою Польщі;
- освітні програми у Польщі;
- набір до Польського вокального дитячого ансамблю „Дзвонечки”;
- набір до Театру ляльок МодернПол;
- набір до Ансамблю польського народного танцю „Короліски”.

За детальною інформацією та для запису звертайтеся: м. Житомир вул. Театральна 17/20, каб. 111

вівторок, год. 16:00-18:00  
четвер, год. 16:00-18:00





Duchowny prawosławny, ks. Iwan Gołub wskazał miejsce pochówku polskich legionistów, którzy polegali w walkach z wojskami Budionnego w 1920 roku / Православний священник протоієрей Іван Голуб вказав місце поховання польських військових, які загинули в боях з військами Будьонного в 1920 році



Konferencja prasowa Grażyny Orłowskiej-Sondej oraz prezentacja Fundacji „Studio Wschód” w Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej / Прес-конференція Гражини Орловської-Сондей та презентація Фонду „Studio Wschód” у Житомирській ОДА



Pomoc dla Stanisława Kotwickiego, Korosteń / Допомога Станіславу Котвицькому, Коростень



Pomoc dla Marii Nowickiej, ostatniej mieszkanki Rudni Baranowskiej / Допомога Марії Новицькій, останній жительці Рудні Барановської



Polacy Żyomierza dziękują za pomoc Fundacji „Studio Wschód” i Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego / Поляки Житомира дякують за допомогу Фонду „Studio Wschód” та Міжнародному Катинському рейду